

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct, miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wystosować do pierwszego Prezydenta Trybunału administracyjnego, Ryszarda hr. Belcredi'ego, następujące Najwyższe pismo odrębne:

Kochany hrabio Belcredi! Pański wiek sędziwy spowodował Pana do wystosowania do Mnie podania z prośbą o uwolnienie z urzędu pierwszego Prezydenta Trybunału administracyjnego.

Przychylając się do pańskiej prośby i uwalniając Pana w łasce z tej posady, uczuwałem potrzebę serca wypowiedzieć Panu przy zakończeniu obejmującej prawie lat pięćdziesiąt zaszczytnej kariery służbowej, za sprawowaną dla Mnie i dla Państwa z niezachwianą zawsze wiernością i z pełnem poświęceniem wyborną służbę. Moje podziękowanie i Moje uznanie.

Moja niezmienna życzliwość będzie towarzyszyć Panu, jak się spodziewam, jeszcze przez wiele lat pańskiego żywota.

Ischl, 17 sierpnia 1895.

Franciszek Józef m. p.

Kielmansegg m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 28 lipca b. r. zezwolił najmiłościwiej przyjąć i nosić książkę Felicy z książąt Radziwiłłów Clary i Aldringen, insygnia królewsko-hiszpańskiego orderu damskiego Maryi Ludwiki.

Obwieszczenie.

Na zasadzie §. 10 ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. nr. 35) i rozporządzenia

ministra ministeryalnego z dnia 5 stycznia 1895 (Dz. u. p. nr. 14) c. k. Namiestnictwo ustanawia po porozumieniu się z c. k. Dyrekcją ruchu kolei państwowych w Stanisławowie, stację kolejową Bóbrka-Chlebowice, na linii Lwów-Czerniowce, jako stałą stację do ładowania i wyładowywania przeżuwaczy i świń oraz mięsa.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 20 sierpnia b. r. zostały wydane i rozszlasywane z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXIV, LXV i LXVI zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt LXIV zawiera:

Nr. 121. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu, spraw wewnętrznych i handlu z dnia 13 lipca b. r., względem sprowadzania z zagranicy löflerowskiego bacylusa mysiego.

Nr. 122. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 1 sierpnia b. r., w sprawie ocenia sztuczne jedwabiu z celulozy i wyrabianych z niego towarów.

Nr. 123. Ustawę z dnia 10 sierpnia b. r., o ulgach państwowych, jakie mają być przyznane pożyczkom gmin miejskich Lwowa, Cieszyńska i Nowego Sącza.

Nr. 124. Ustawę z dnia 10 sierpnia b. r., w sprawie przedłużenia terminu dla zwrotu bezprocentowych zaliczek, udzielonych Tyrolowi z okazji wylewów w roku 1882 i niedostatku w r. 1889.

Nr. 125. Rozporządzenie Ministerstwa handlu, wydane w porozumieniu z Ministerstwami spraw wewnętrznych, wyznań i oświaty z dnia 11 sierpnia b. r., mocą którego zostaje uzupełnionem, a w części zmienionem rozporządzenie ministeryalne z dnia 24 kwietnia 1895 (Dz. u. p. nr. 58), w sprawie zezwolenia na pracę w dni niedzielne przy niektórych kategoriach przemysłu.

Zeszyt LXV zawiera:

Nr. 126. Ustawę z d. 8 sierpnia b. r. względem zawarcia porozumienia z reprezentacją krajową Dolnej Austrii w sprawie tak zwanych kosztów inwazyjnych i długu inwazyjnego Dolnej Austrii z lat 1805 i 1809.

Nr. 127. Ustawę z d. 8 sierpnia b. r. w sprawie rozszerzenia czasowego uwolnienia od podatku czynszowo-domowego na te domy, które mają być ze względów asanacyjnych i ze względu na komunikację przebudowane w Przemyślu.

Nr. 128. Ustawę z d. 8 sierpnia b. r. w sprawie rozszerzenia czasowego uwolnienia od podatku czynszowo-domowego na te domy, które mają być przebudowane w okręgu gminy miejskiej Cieszyn ze względów asanacyjnych.

Zeszyt LXVI zawiera:

Nr. 129. Rozporządzenie Ministerstwa handlu wydane w porozumieniu z Ministerstwem skarbu z d. 12 sierpnia b. r. w sprawie należności, jakie mają pobierać urzędnicy państwowi, dyurniści i woźni podlegli Ministerstwu handlu w razie użycia ich do służby w okręgu miejskim miasta stołecznego i rezydencyjnego Wiednia, po zaobrębem właściwego ich lokalu urzędowego.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 sierpnia.

Do licznych stronnictw politycznych, jakie istnieją w małej Bułgarii, przybyło nowe: stronnictwo wojskowe z jasno określonym programem na wewnątrz i zewnątrz. Na wewnątrz stronnictwo to zamierza dążyć do wzmocnienia władzy księcia i rządu, ku czemu najodpowiedniejszą wydaje mu się drogą czasowe zawieszenie konstytucji i zaprowadzenie czegoś w rodzaju dyktatury wojskowej, a gdyby jedno i drugie było niemożliwem, poruczenie steru rządowego partii liberalnej, składającej się, jak wiadomo, ze zwolenników Radosławowa i Stambułowa. Na zewnątrz zapowiada program, ogłoszony właśnie w nowo założonym organie *Wojenni list*, obronę przed prądami i aspiracyami russofilskimi. Godnem uwagi a przynajmniej ciekawem jest uzasadnienie powyższego programu. Autor jego stoi na tem stanowisku, że swawolne wyzyskiwanie zbyt liberalnej konstytucji

zaostriżyło niezmiernie przeciwnictwa partyjne, sprowadziło kraj na krawędź przepaści, rozluźniło bezpieczeństwo publiczne i stało się powodem iż niemożliwem jest prowadzenie pożytecznej dla państwa polityki. Najskuteczniejszym środkiem naprawy tych stosunków byłoby zawieszenie na lat dziesięć konstytucji. Okres taki wystarczyłby na skonsolidowanie i wzmocnienie władzy państwowej, na usunięcie waśni stronnicych i przywrócenie w kraju jedności, będącej ręką postępu. Program godzi się w ostatecznym razie na powołanie do steru Radosławowa, bo jego energiczne rządy w okresie regencji najwięcej jeszcze dają gwarancji, iż mogłoby być spełnionem to, czego pragnie stronnictwo wojskowe.

Pojawienie się na widowni nowego stronnictwa i do tego z tak groźnym dla życia politycznego programem, sprawiło w Sofii niezwykle wrażenie. Obóz opozycyjny podniósł okrzyk zgromy, Radosławow wyparł się wszelkiej z nim styczności, socjaliści, frakcyja macedońska, Cankowici i Karewłowieści zatrąbili na alarm a prasa rządowa chociaż przyznaje, że w programie nowo utworzonej partii są zdrowe myśli, naganianie mieszanie się wojska do polityki.

Tymczasem dokonywa się w Bułgarii proces zlania dwóch grup liberalnych: Stambułowistów i Radosławowistów. Obie te grupy co do swych zasad były zawsze dla siebie sprzymierzeńcami, obie bowiem reprezentowały zawsze program Stambułowa a rozdzieliły się tylko skutkiem osobistych różnic i osobistej niechęci przywódców. Antagonizm ten sięga jeszcze roku 1887, kiedy to Stambułow był regentem a Radosławow prezesem bułgarskiego gabinetu. Wówczas wybuchły między nimi dość ostre zatargi, które znieśliły ostatecznie Radosławowa do ustąpienia. Przez lat siedm trwał rozdział w stronnictwie liberalnem, które na gruncie czynnej polityki było reprezentowane właściwie tylko przez Stambułowa, Radosławow bowiem stał zupełnie na uboczu, nie mieszając się do niczego. Dopiero w r. 1893 wystąpił Radosławow wspólnie z Naczewiczem i Tonczewem na widownię i przyczynił się głównie do upadku wszechwładnego dotąd ministra. Po ustąpieniu Radosławowa z nowo utworzone-

30)

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

X.

(Ciąg dalszy).

Ignas siedział schylony przy lampie i coś czytał. Na stole i na stołkach obok niego leżały stopy książek, które się widać przy pracy posilkowały. Na zgrzyt otwierających się drzwi odwrócił się i poznał Andrzeja. Odsunął krzesło nagłym ruchem, trącił łokciem o książkę jakąś — i stopy posypały się na ziemię.

— Widzisz, widzisz — rzekł Ignas, wyciągając rękę do wchodzącego Andrzeja, — zjawiasz się wprawdzie nie wśród piorunów, jak Jowisz, ale zawsze wśród hałasu....

Przywitali się serdecznie.

— Wyjeżdżałeś na wieś? — spytał Ignas — oddawna cię nie widać.

— Nie....

Zastanowiło to kolegę.

— Jakto? Siedziałeś w Warszawie?

— A tak....

Ignas zamilkł, a po chwili rzekł spokojnie:

— Marnujesz czas bracie....

Powiedziawszy to, nachylił się, począł książki podnosić i na stos układać na stole tak, jakby z pokoju nie było nikogo.

Andrzej odniósł wrażenie, że Ignas wie o wszystkim, że milczy tylko przez delikatność, — i uczucie jakiegoś bezpodstawnego wstydu i trwogi opanowało go w obec tego milczącego człowieka, przed którym dawniej nigdy i żadnej tajemnicy nie miał. Teraz stał w obec niego tak, jakby jakiś czyn popełnił, który wykazał całą jego słabość charakteru, jakby czuł winę jakąś na sumieniu. Rad był w jakikolwiek sposób przerwać tę chwilę tak niemłą dla niego.

— Powiedzże ty mnie — zaczął — jak się zakończyły twoje poszukiwania stałego zajęcia?

— Bardzo pomyślnie.

— Tak, no to chwala Bogu. Będziesz miał nareszcie spokój.

Ignas westchnął. Siedział z pochyloną głową, zamysłony i milcząc tem milczeniem, w którym znać walkę: — mówić czy nie? Andrzej spostrzegł, że między nimi chłód jakiś i nieszczerłość zapanowały. Zkąd to mogło pochodzić?

— No, ale przecież pragnąłbym wiedzieć, czy zostaniesz w Warszawie, czy nie?

— O, nie.... zkąd! Ofiarowano mi miejsce nauczyciela greki i łaciny w Orle.

— I cóż?

— Cóż? Jadę bez wahania....

Znowu zamilkł. Każdy z nich coś miał jeszcze do wypowiedzenia — i nie wypowiedział.

— A ty? — zagadnął po chwili milczenia Ignas.

Andrzej spuścił oczy, zmieszany trochę tem nagłym zapytaniem.

— Ja?... Ja?... Właśnie chciałem z tobą mówić... otwarcie.

Ignas oczy podniósł i wpatrzył się w kolegę niespokojnym spojrzeniem.

— Coś złego stało się? — co? — zapytał.

Pytanie zaakcentowane zostało w tonie tak serdecznym, że Andrzej doznał uczucia rodzinnego, braterskiego ciepła.

— Nie bracie złego, nie....

Pod wpływem rozrzewnienia powstał, do Ignasia się zbliżył, za szyję go ujął i całować zaczął. Tak potrzebował serca ludzkiego i tak mało znajdował go koło siebie, że na każdy objaw uczucia stał się wrażliwym.

Ignas nalegał:

— No, a przecie.... cóż się stało?

— Oświadczyłem się o rękę Stasi....

Słowa te wywarły piorunujące wrażenie na Ignasia. Porwał się na równe nogi, jakby doznał ukąszenia gadziny, naprzeciwko Andrzeja stanął i ręce załamał. Patrzył na niego zrozpaczonem spojrzeniem.

— Cóżes ty zrobić? Cóżes ty zrobić? — zawołał.

Andrzej nie mógł się na odpowiedź zdobyć.

— No, ale przecie to nie stanowczego?

— I owszem.... rzecz zupełnie stanowcza.... naznaczyliśmy już dzień ślubu.

Ignas zamilkł.

Obaj przyjaciele czuli w tej chwili, że jakaś nieufność między nimi zapanowała. Przykre to milczenie przerwał Ignas.

— Wiesz bracie — rzekł poważnie — jeżeli tacy jak ja świadomie marnują swoje siły — nie dziwię się. Póki uczymy się, podtrzymuje nas marzenie, że pracę i wiedzę będziemy mogli spożytkować dla własnego społeczeństwa. Krótko trwa takie złudzenie....

Ledwie opuścimy ławę szkolną, już wiemy, jaka jest różnica między rzeczywistością a marzeniem, — ale ty, człowiek wykształcony, niezależny materyalnie, po co ty sam sobie ręce krępujesz?

— Jakto — krępuje? Czy małżeństwo przeszkodzi mi pracować?

— Nie małżeństwo, ale warunki życia.

— Przecież będę mógł je stworzyć według własnej woli.

Ignas zaśmiał się ironicznie.

— Tak, mów o własnej woli, mów.... ludzi się temi słowami.

Potem dodał z akcentem stanowczości:

— Nie według własnej woli, lecz według konieczności będziesz musiał urządzić się. Przywiążesz się do miasta, jak pies do budy, będziesz sam siebie pożerał i łudził się, że — pracujesz.

— Dla czegoż koniecznie w mieście mam siedzieć?

— Będziesz siedział.... zasmakujesz w próżniactwie, zmarnujesz wiedzę, zdrowie a może — i życie.

Andrzej położył mu rękę na ramieniu z całą serdecznością koleżeńską.

— Okropnie czarno patrzysz na życie! — rzekł.

— Na życie w mieście.... — poprawił Ignas. Ale.... patrz sobie różowo. Oby ci ono różowo było.

Znowu zamilkli obydwa, nie dlatego, ażeby się przedmiot rozmowy wyczerpał, lecz że nad tym przedmiotem obydwa myśleli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

go gabinetu Stoilowa, poczęło dokonywać się powoli zbliżenie do siebie poważniejszych grup, a proces połączenia postępował w miarę wzmagania się w kraju prądów russofilijskich. Dopóki jednak żył Stambulow, szczeremu i otwartemu połączeniu stały na przeszkodzie różne trudności, mianowicie sam Radosławow trzymał się nieco na uboczu, nie chcąc widocznie kompromitować się wobec księcia przez zbytne solidaryzowanie się ze Stambulowem, który zerwał był wszystkie mosty z pałacem książęcym. Po śmierci wszakże Stambulowa połączenie nastąpiło poniekąd samo przez się. Rozumie się, iż to nowe ugrupowanie przyjęło z wielkim niezadowoleniem russofilę, którzy też dokładają wszystkich starań, aby je podminować i zdekredytować. I tak głosili, że ster połączonej liberalnej partii obejmuje znany powiernik Stambulowa Petkow, osobistość bez należytej powagi i zbyt zaangażowana w kierunku skrajnym. Doniesieniu temu zaprzecza nawet główny organ Stambulowistów *Swoboda* i wyraźnie oświadcza, że dziś uznanym szefem liberalnych jest jedynie i wyłącznie dr. Radosławow.

Obie te grupy, które poniekąd działały luźnie i miały tylko podrzędne znaczenie, mogą obecnie skutkiem połączenia odegrać ważną rolę a w każdym razie mogą stać się w przyszłości czynnikami, w których stronnictwo russofilijskie znajdzie silną zapórę przeciw przenikającym dziś Bułgarej prądom, mającym swe źródło w Petersburgu.

Wybory do Sejmu.

Wybory z kurii większej własności okręgu lwowskiego odbyły się wczoraj w sali Rady powiatowej zgromadzenie pod przewodnictwem ks. infułata Zabłockiego. W obec zgromadzenia stanął dotychczasowy poseł do Sejmu z tej kurii, p. Dawid Abrahamowicz, który w obszerniej przemowie zdał sprawę ze swoich czynności w Sejmie, a zarazem wyjaśniał stanowisko, na jakim w ubiegłym sześcioleciu stała większość sejmowa. Owóż hasłem jej było dobro kraju, dobro ludu. Większość sejmowa, często z poświęceniem własnych interesów, przeprowadziła szereg uchwał i reform, które tylko na pożytek i dobro ludu wyjść winny. Mowca przytoczył przedewszystkiem sprawę wykupna prawa propinacji, załatwioną kosztem kilkunastumilionowej ofiary ze strony byłych właścicieli tego prawa, a załatwioną w sposób, który w bliskiej przyszłości przyniesie skarbowi krajowemu kilkanaście milionów zł. Dalej wskazał p. Abrahamowicz na podniesienie budżetu szkolnego krajowego z 600.000 zł. na 2.100.000 zł. przedewszystkiem na szkoły ludowe, następnie podniósł akcyę Sejmu około zakładania niższych szkół rolniczych i szkół rzemieślniczych, przeprowadzenie ustawy sanitarnej i t. d. Wykazawszy w ten sposób dodatnie strony działalności ubiegłego Sejmu i jego większości, zawsze ofiarnej, gdy szło o poparcie interesów ludu, kierującej się zawsze rozumnym liberalizmem, zwrócił się mowca przeciwko czynnikom, które postawiły sobie za zadanie wicherzenie pośród ludu. Tu pod-

dał p. Abrahamowicz ostrej krytyce postępowanie posła do Rady państwa p. Lewakowskiego. Mowca zgadza się na umiarkowany ruch wśród sfer włościańskich, taki, do jakiego dał inicjatywę t. zw. „Związek chłopski”, potępia jednakowoż tych, którzy robią sobie sport z burzenia mas ludowych. W końcu oświadczył p. Abrahamowicz, że kandydatury swej nie stawia, ale gotów jest chętnie służyć w miarę sił dalej krajowi, jeśli wyborem mandat mu powierzą.

Wybory przyjęły sprawozdanie p. Abrahamowicza żywymi oznakami zadowolenia. Nastąpiły interpelacje. Mianowicie p. Terenkoczy, dyr. Towarzystwa zaliczkowego, poruszył kwestyę utworzenia „izb rolniczych” oraz sprawę reformy wyborczej.

P. Abrahamowicz odpowiedział, że projekt utworzenia „izb rolniczych” przedłożony przez b. Ministra hr. Falkenhayna, nie doczekał się załatwienia w Radzie państwa. Koło polskie zastanawiało się nad tym projektem, przyczem doszło do wniosku, że z jednej strony w tej formie, jak został przedłożony, projekt był nie do przeprowadzenia, a z drugiej, że inicjatywa w tej sprawie powinna przedewszystkiem wyjść ze Sejmu.

W kwestyi reformy wyborczej oświadczył p. Abrahamowicz, że jest przeciwnym głosowaniu powszechnemu, już dlatego, iż choć wcale nie jest antisemita, czego dowodem akcyja w sprawie święcenia niedziel, nie chciałby jednak, aby przez zaprowadzenie głosowania powszechnego, miasta galicyjskie, w których, żywił izraelski jest dominującym, zdane zostały na łaskę, lub niełaskę tego żywiołu. Wyjątek pod tym względem stanowiłyby tylko Lwów i Kraków. Nadto przeciwnym jest i z tego względu, że jak się okazało w innych państwach, rezultatem powszechnego głosowania jest przedewszystkiem wzrost wpływu kapitalistów, a upadek znaczenia inteligencji.

Po tych odpowiedziach uchwalilo zgromadzenie jednogłośnie postawić kandydaturę p. Dawida Abrahamowicza na posła z większej posiadłości okręgu lwowskiego i wybrać go delegatem na krajowy zjazd przedwyborczy.

*

Zgromadzenie wyborców z miasta Lwowa, zwołane przez pp. Edmunda Mochnackiego, prezydenta miasta, Zdzisława Marchwickiego, wiceprezydenta miasta i Franciszka Zimę, dyrektora lwowskiej Kasy Oszczędności, odbyło się wczoraj wieczorem w wielkiej sali ratuszowej. Zebranie początkowo bardzo nieliczne, gdyż według ścisłego obliczenia, złożone z 51 uczestników, a uzupełnione stopniowo do liczby znaczącej — zaczął o godzinie 6 minut 25 pan prezydent Mochnacki odczytaniem odezwy centralnego Komitetu wyborczego, w której proszony był o utworzenie miejscowego komitetu przedwyborczego. Do odezwy tej dołączono instrukcyę, według której miał być w mieście Lwowie wybrany komitet przedwyborczy, który wysłałby delegata do komitetu centralnego na zjazd delegatów, mający się odbyć w dniu jutrzejszym.

Po odczytaniu tej odezwy p. prezydent ustąpił z trybuny, a miejsce jego zajął wybrany przewodniczącym zgromadzenia na wniosek p. Gubrynowicza, p. Zacharyewicz.

Zastępcą wybrano p. Ciucheńskiego, sekretarzem p. Gubrynowicza, gospodarzami zaś pp. Dzieślewskiego i Sembratowicza.

P. Zacharyewicz, jako przewodniczący, otworzył dyskusyę nad jedynym punktem porządku dziennego, t. j. wyborem komitetu przedwyborczego. Pierwszy zapisał się do głosu p. Rewakowicz. Po dłuższym przemówieniu, w którym wystąpił przeciw projektowi utworzenia przedwyborczego komitetu miejskiego i przeciw wysłaniu delegata na jutrzejszy zjazd, poddał krytyce działalność większości sejmowej i postawił szereg wniosków, a mianowicie:

1. Zgromadzenie postanawia nie wybierać komitetu przedwyborczego.

2. Zgromadzenie poleca prezydium, aby wozwało posłów z ostatniej kadencji do złożenia sprawozdania z swych czynności poselskich, oraz ogłosiło odezwę do kandydatów na przyszłą kadencyę.

3. Termin do zgłaszania kandydatury wyznacza się do 31 b. m. włącznie.

4. Po tym terminie zwoła prezydium nowe zgromadzenie, na którym b. posłowie złożą swe sprawozdania, a nowi kandydaci wyznaczą wiary polityczne.

5. Prezydium ogłosi następnie plakaty nazwiska ubiegających się o nowe mandaty i na tem zakończy działalność swoją.

6. Zorganizują się następnie komitety agitacyjne wyborcze, którym należy pozostać wszelką swobodę działania.

7. Koszta przedwstępne, które poniesie prezydium w czasie swej działalności, zwrócić w równej części komitety agitacyjne.

Na wypadek, gdyby zgromadzenie uchwalilo założenie komitetu miejscowego i zdecydowało się wysłać delegata na zjazd komitetu centralnego, postawił p. Rewakowicz jeszcze wniosek dodatkowy.

Z wywodami poprzedniego mowcy polemizował i zarzuty przezeń czynione odparł profesor i były rektor Politechniki pan Thullie, który postawił wniosek zawiązania komitetu a w dalszej konsekwencji tego także wysłanie delegata do centralnego komitetu wyborczego. Przeciw wnioskowi p. Thulliego przemawiali pp.: Grochowski, Dzieślewski, Rewakowicz, Tuszyński, Jaegermann i Liekendorf, a za wnioskiem p. Dobrzański. W końcu zgromadzenie, złożone prawie wyłącznie z przeciwników akcyi komitetu centralnego, przyjęło wnioski p. Rewakowicza. Przemowy pp. Thulliego i Dobrzańskiego, jako nie po myśli przeważnej części zebrania, przyjęto i przerywano tak z pośród zebrania, jak też z galerii w sposób hałaśliwy.

Przewodniczący, zamykając zgromadzenie o godzinie 9 wieczorem podniósł, iż zgromadzenie to nie było bynajmniej zwołanem — jak twierdzono — „pod naciskiem” komitetu centralnego, co się tyczy zaś sprawozdania, które posłowie z ubiegłej kadencji złożą mają, to złożą je wszyscy razem, skoro tylko wszyscy przybędą z powrotem z letnich podróży do Lwowa.

*

Z Łańcuta piszą nam: W dniu 19 sierpnia b. r. odbyło się w sali kasynowej w Łańcutcie, pod przewodnictwem hrabiego Romana Potockiego, zebranie i ukonstytuowanie komitetu przedwyborczego dla wyboru

posła z mniejszych własności powiatu Łańcutckiego. Obecni członkowie komitetu obywatelskiego w liczbie 136 wybrali przez aklamacyę przewodniczącym hr. Romana Potockiego, tegoż zastępcą księdza kanonika Andrzeja Karakulskiego, a sekretarzem pana Adama Wolskiego. Potem wybrano komitet ścisły do którego powołano: Hrabiego Romana Potockiego, Antoniego Trojnarę, Marcina Marka, Franciszka Puchałę, księdza Krakowskiego, Bolesława Żardeckiego, Antoniego Władysława, Jędrzeja Pacułę, Jana Wodeckiego, Hilarego Lewickiego, Józefa Pieniążka, Jana Zmorę, Stanisława Koniecznego, Piotra Świsłki, ks. Łazińskiego, Bronisława Nowińskiego, Tymka Rumiesza, Jędrzeja Czerwonkę, Jana Zawilskiego, Marcina Łacha, Jana Cetnarskiego i ks. kan. Karakulskiego. Delegatem do komitetu centralnego w Krakowie wybrano przez aklamacyę hr. Romana Potockiego. Następnie wszczęła się obszerna dyskusya nad osobą kandydata i uchwalono jednomyślnie zalecić Bolesława Żardeckiego, dotychczasowego posła, wiceprezesa Rady powiatowej, dyrektora Towarzystwa zaliczkowego w Łańcutcie, jako kandydata do wyboru na posła. Zauważyć należy w końcu, że zapytani przez notariusza z Przeworska p. Wodeckiego włościanie, których było przeszło stu na posiedzeniu, oświadczyli jednogłośnie z całą stanowczością, że nie myślą wcale jakiegokolwiek włościanina stawiać jako kandydata na posła, że mają zupełne zaufanie do osoby pana Żardeckiego. Pan Żardecki nie wygłaszał mowy kandydackiej, gdyż zaznaczył z góry, że wyborcy znają go z dotychczasowej działalności w Sejmie i z sejmików relacyjnych, odbytych w czterech miejscowościach powiatu, jednakowoż gotów jest na każdą odpowiedź interpelacyę. Interpelowali kandydata włościanie: Czerwonka, Magryś i Trojnar, jako też ks. Karakulski, w różnych przedmiotach a w szczególności: do jakiego stronnictwa w Sejmie kandydat w razie wyboru zamierza należeć, dalej co do zmiany ustawy o przyznależności, rewizji katastru gruntowego, połączenia obszarów dworskich z gminami, sporów prowizoryalnych i mniejszych przestępstw karnych, jako też szkół wyznaniowych. Na stawiane interpelacye udzielał kandydat jasne i wyczerpujące odpowiedzi, a w szczególności zaznaczył, że w razie wyboru należeć będzie w Sejmie do klubu włościańskiego i że program zawierający postulata włościańskie w zupełności przyjął.

*

Dr. Franciszek Paszkowski składał wczoraj w sali Rady powiatowej krakowskiej sprawozdanie poselskie z czynności swych w Sejmie w obec licznie zgromadzonych wyborców z mniejszej własności powiatu krakowskiego.

Po wybraniu przewodniczącym zgromadzenia p. Alfreda Milieskiego, prezesa krakowskiej Rady powiatowej, zabrał głos p. Paszkowski i w obszernym przemówieniu skreślił działalność Sejmu w ostatnim peryodzie. Mowca objął swem sprawozdaniem działalność Sejmu w ostatnich czterech sesjach, w których jako poseł z gmin wiejskich powiatu krakowskiego brał udział.

Dłuższe przemówienie swe zakończył mowca słowami: Pragnę dalej w sprawach

CAMPANULA.

(Z angielskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Pokazano nawet medalion hrabiemu, lecz go to wcale nie uspokoiło, zaczął krzyżować na cały głos, że ten rzadki okaz, zerwany przez niego z narażeniem życia, był stracony, że nie znajdzie już drugiego takiego i kiedy tak krzychał a Fortunata płakała, Mario wszedł do sali.

— On szukał kłótni, mówiłam to już dawno, — kończyła Joanna, — czyhał na sposobność, żeby ją zacząć i oto teraz posprzeciali się na śmierć... Biedna Nata!

— Uspokój się — rzekłam, — wszystko teraz obróci się na dobre. Hrabia nie miał nigdy uczciwych i poważnych zamiarów.

— Pani mówi tak jak wszyscy — odrzekła. — Ale Fortunata i ja z nią wiemy czego się trzymać. Był czas kiedy był bardzo bliskim ożenienia się z nią. Podejrzowano go, czyniono mu obeię. To człowiek bardzo żywego temperamentu, ale ma dobre serce! Wszystko teraz skończone... ten szkaradny kwiatek temu winien... i ja także! Któż zresztą nie był winny w tej sprawie!

Kiwając głową i wzdychając ciężko, Joanna ujęła w ręce dwie miedziane kołnierzyki i zeszła na dół.

VII.

Zdawało się, że prawdopodobnie hrabia nie wróci już po tem co się stało.

— *Per Bacco!* jestem tego pewny! — mówił kapral.

— Miejmy nadzieję, że nie wróci... dodawała Tonina ze swoim spokojnym wyrazem twarzy. Nata zapewne będzie się starała zrezygnować i zapomnieć o nim. Głupio sobie postąpiła. Czego jej potrzeba, to, żeby zaślubiła tak jak ja, człowieka ze swojej sfery, a wtedy będzie mogła trzymać nadal oberżę.

— Cierpliwości! cierpliwości! — powtarzała Joanna — jeszcze wszystko nie skończone. Nata umrze z rozpacz i ja, czy myślisz, że ją przeżyję? *A la padrona* będzie miała serce złamane. Oto co się stanie, jeżeli hrabia nas porzuci.

Potem, potrząsając wielkim swoim kapeluszem, kończyła przez zęby, pół głosem: — Na szczęście, że będzie mógł powrócić, skoro Mario odjedzie...

Nasz kapral, którego urlop się kończył, podejrzawał rzeczywiście, że tak się stać może, bo przedsiębrał środki, aby Nata także się oddaliła. Im dalej odjedzie, tem będzie lepiej. Krewna ich Hofer, przyjmie ją chętnie w niemieckim Tyrolu, a on, Mario, wstąpi tam umyślnie, wracając do Innsbrucku, gdzie stał pułk jego, gdyż Mario służył w austriackim wojsku. Ten młody chłopiec był prawdziwym autokratą; nie pozwolił na żadne tłumaczenia, ani na zwłokę. Przypuszczam, że miał w tem swoją przyczynę, wiedząc, że reputacyja jego siostry silnie była skompromitowana, niż to przypuszczały kobiety należące do rodziny. Signora Sarti, w błogiej nadziei, że cała sprawa da się jeszcze w jakiś sposób załatwić i załagodzić, prosiła o zwło-

kę, mówiąc, że musi się zająć wyprawą Naty na tę podróż.

Ba! miała ona dość gałganek. Jako towarzyszką podróży wystarczy jej Joanna, tembardziej, że panie angielskie, wyjeżdżające jutro w tę samą stronę, zapewne pozwolą żeby Nata im towarzyszyła...

Od tej chwili byliśmy świadkami scen rozczulających.

— Moja mała Nata! wzdychała matka, obsypując córkę pieśczętami, moje biedne dziecko!

— Gdybym była na jej miejscu, krzychała Joanna, uderzając kufakiem w kapelus, który przekrzywiła na jedno ucho — czy myślicie, żebym odjeżdżała? Nigdy! za żadne skarby świata! Ach! choćby mi dawali pełne wory złota! Nie walcę ze swoją miłością, Nato moja ukochana, bo umrzesz! Jakże Mario, który posiada tyle uczucia co prosty wół, może to zrozumieć!

— Czy będziesz cicho, nieznosna! prze-rwała Tonina z oburzeniem.

— Rozumiem wszystko, wołał Mario podniesionym głosem; któż ci powiedział, że nie rozumiem? Kto mnie oskarża? Czy nie to jest uczucie, i utwierdzam wolę mojej matki. Powiedz mamie, czy to, co czynię, nie zgadza się z twoją wolą?... odpowiedź!... obroń mię — dodał zwracając twarz swoją rozognioną w stronę biednej *padrony*, która nie wiedząc już czyją brać stronę, zaczęła płakać.

Nata otarła jej oczy pocałunkami.

— Nie przywiązujcie wagi do słów Joanny, mówiła; nie umrę tak jak ona mówi, droga mamie, — bądźcie spokojni. Pociępię trochę, ale dam sobie rady. Mario ma słuszość: lepiej żebym jechała. Jakże bym mogła wierzyć hrabiemu, który mówi, że mnie przekłada nad inne, kiedy on nie umie usza-

nować tej, którą kocha? Tak, pojadę sobi jeżeli to ma powstrzymać złe języki.

Biedaczka wybiegła z kuchni, poszła usiąść na końcu korytarza, na małym krześle i ukryła twarz w dłonie. Siedziała tak długo, aż dopóki kroki matki idącej po schodach nie wyrwały jej z tego ponurego zamyślenia; co prędzej wyjęła z kieszeni robotę i zaczęła szyć z zapałem, pospiewując sobie z cicha.

Po obiedzie zabrałyśmy ją obie z siostrą na małą przechadzkę po mieście, aby ją rozzerwać i także dla tej przyczyny, że nam się zdawało, że dobrze będzie, gdy ją ludzie zobaczą w towarzystwie porządnego człowieka. Wzdłuż ulicy ze stron obu, siedziały dzieci na progu każdego prawie domu, zającąc *polente*; przez otwarte drzwi widzieliśmy ciemne wnętrza mieszkań, oświetlone tylko blaskiem ogniska rozpalonego na kominie. Stare, przedzące kobiety witały nas, gdyśmy przechodziły; powietrze przepełnione było brzękiem dzwonek trzód, wracających z pola, zmieszanych ze szmerem ludzkich głosów. Wędrowny kupiec wydobywał z pudła błyszczące ozdoby szyciowe, ukazując je zdumionym oczom wieśniaczek. Słyszymy zwolna aż do małego mostku nad rzeką i tam, usiadłszy na trawie, nad brzegiem wody, przypatrywałyśmy się przechodzącym na nocleg krowom i kozom, kobietom, dźwigającym snopy lnu i konopi, i małym chłopakom, którzy idąc najczęściej parami, chórem spiewali. Wkrótce inna grupa przeszła obok nas, krokiem miarowym, bardziej dystyngowanym.

— Panowie i panie z miasta, rzekła do mnie Nata. Wyszli dziś rano na wycieczkę do lasu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

publicznych pracować dla dobra ludu, zatem dla dobra kraju, ubiegać się będą o zaszczytny mandat poselski w tem przeświadczeniu, że przy gorących chęciach w miarę sił dołożyć zdołam drobną od siebie częśćkę do pracy, w której łączą się i zgodnie współdziałać mogą wszyscy ludzie dobrej wiary i woli, do pracy nad podniesieniem ludu, dla uczynienia z niego podwaliny lepszej, da Bóg, przyszłości.

Przemówienie to przyjęto oklaskami, poczem nastąpiły interpelacje, na które pan Paszkowski szczegółowo odpowiadał. W końcu na wniosek pana Kirchmayera z Bieńczyce, oraz p. Andrzeja Romanowskiego z Prądnika Białego, zgromadzeni wśród hucznych oklasków wyrazili posłowi Paszkowskiemu swoje zaufanie i podziękowanie za dotychczasową działalność.

Dnia 17 b. m. składał w sali Rady powiatowej w Mościskach sprawę ze swych czynności w Sejmie Stanisław hr. Stadnicki, poseł z gmin wiejskich. Udzielono mu wotum zaufania i uchwalono kandydaturę jego popierać przy przyszłych wyborach.

Z Berlina.

(Rocznica urodzin Najj. Cesarza Austro-Węgier. — Jubileusz zwycięstw. — Zgon bojownika katolickiego).

Rocznice urodzin Monarchy Austro-Węgier obchodzili bardzo uroczysto austro-węgierska kolonia w Berlinie. Na zebranie, które odbyło się w przystrojonych wspólnie salach hotelu „Kaiserhof“ przybyli jako goście honorowi: e. i k. ambasador Szögyeny-Marich z personelem całej ambasady, pełnomocnik wojskowy generał-major hr. Steiniger, a jako przedstawiciel generalnego konsulatatu p. Puskarin. Podczas bankietu, wznosił pierwszy toast na cześć szprymierzeńca Austro-Węgier, cesarza Wilhelma, ambasador Szögyeny, drugi zaś toast na cześć Najj. Cesarza Franciszka Józefa, przyjęty z nieopisanym zapałem wznosił starszy inżynier Mandel. W trzecim toaście, prezes stowarzyszenia Węgrów dr. Kohut sławił niezwykłe przymioty Najj. Cesarzowej Elżbiety, a czwarty toast wzniesiono na cześć austro-węgierskiego ambasadora, który odpowiedział toastem na pomyślność i rozwój kolonii. Wielki zapal wywołała mowa jednego z uczestników bankietu poświęcona austro-niemieckiemu przymierz, a nie mniejszy obudził entuzjazm toast na cześć braterstwa broni austriackiej i niemieckiej. W czasie bankietu nadeszła depesza z Ischl, w której Najj. Cesarz Franciszek Józef wyraził podziękowanie za złożone Mu ze strony austro-węgierskiej kolonii wiernopoddane życzenia. Po bankiecie odbył się koncert.

O dwóch przeszło tygodni obchodzą Niemcy kolejno jubileusze zwycięstw, odnoszonych we Francji przed dwudziestupięciu laty. W dniu 4 b. m. obchodzono pierwsze zwycięstwo pod Wissemburgiem, w dniu 6 drugie wielkie pod Wörth, które zgniotło prawe skrzydło armii francuskiej, dowodzone przez Mac-Mahona. Jednocześnie przypadał jubileusz bitwy pod Spichenem, która zepchnęła lewe skrzydło Francuzów, spowodowała skoncentrowanie armii ich pod Metzem, odjazd cesarza oddanie naczelnego dowództwa nieśczęsnemu Bazaine'owi, którego nieudolność, czy, jak inni chcą, zdrada zgubiła armię i Francję.

Dnia 18 b. m. obchodzono w całym państwie rocznicę bitwy pod Gravelotte. Główna uroczystość odbyła się w Poczdamie, gdzie zebrała się cała brygada gwardji pieszej, która w bitwie tej główną odegrała rolę. Cesarz Wilhelm odbył przegląd wojska, a następnie powitał brygadę dłuższą przemową, w której wspominając o walkach z roku 1870/71, zachęcał żołnierzy do pielegnowania trzech enót, mianowicie: odwagi, poczucia obowiązku jest jedynym środkiem zwalczania socjalnej demokracji i że zwłaszcza na to nalegać należy, aby dzieciom w szkole kształcono nie tylko umysł, ale i serce.

Były kanclerz hr. Caprivi otrzymał od cesarza Wilhelma w łaskawych słowach zredagowany telegram z powodu rocznicy bitwy pod Vionville (16 sierpnia), w której hr. Caprivi brał udział, jako szef sztabu generalnego 10 korpusu.

Dotkliwą stratę poniosła niemiecka prasa katolicka przez nagłą śmierć jednego z najwybitniejszych jej reprezentantów, Teodo-

ra Stahla, Westfalezyka. Zmarły przez lat 25 z rzędu, to jest od czasu założenia dziennika *Germanii*, był współredaktorem i podporą tego pisma. Windthorst, którego był przyjacielem, powiernikiem i poufnym doradcą, nazwał go kiedyś chodzącą encyklopedią. Wiedza jego obejmowała wszystkie gałęzie życia publicznego, a krystalizowała się w pełnych werwy artykułach wstępnych, które były dla prasy katolickiej, powiedziec można, wyrocznią, dawały hasła bojowe i wskazywały drogę, wiodącą do zwycięstwa.

Partya centrum po śmierci Windthorsta we wszystkich ważnych sprawach zwykła była zasięgać rady światłego tego publicysty i ilekroć słuchała jego wskazówek, dobrze na tem wychodziła. Wiedza jego szła w parze z ścią fenomenalną pamięcią i z sądem spokojnym, jasnym, liczącym się ze wszystkimi ewentualnościami. Bez pretensji do rozgłosu, pracował Stahl skromnie w zaciszu, niejako za kulisami, a nawet w czasie, gdy sprawował obowiązki naczelnego redaktora *Germanii*, nie występował z własnym nazwiskiem. Niemniej znali go wszyscy i cenili jego zasługi i to nie tylko przyjaciele polityczni, ale i ludzie innych obozów, co więcej nawet ministrowie, którzy często, lecz daremnie czynili usiłowania, ażeby z jego pomocą popełnić centrum na drogę wygodną rządowi.

Śmierć ta uczyniła w szeregach prasy katolickiej dotkliwą lukę. Śmierć jego dla prasy katolickiej jest mniej więcej tem samem, co śmierć Windthorsta dla centrum.

Na dalekim Wschodzie.

(Położenie na Formozie i w Korei. — Rozruchy w Chinach. — Rzezie Chrześcijan i związek wegetaryanów. — Interwencja mocarstw europejskich na dalekim Wschodzie, pożyczka chińsko-rossyjsko-francuska i — *Figaro*).

Przed rokiem, wojna chińsko-japońska wypełniała o tej porze szpalty dzienników. Wojna ustała, pokój zawarto, ale — daleki Wschód nie przestaje interesować nadal opinii publicznej i prasy Europy. Koncentrując się tam interesa polityczne i handlowe państw europejskich, rozruchy i krwawe rzezie chrześcijan w Chinach, niezwykle powolnie postępująca okupacja Formozy i wypadki w Korei, która stała się punktem wyjścia zakończonej traktatem w Simonosce wojny: wszystko to przyczynia się do tego, by przypominać Europie daleki Wschód azjatycki.

Według świeżo nadchodzących z wschodniej Azji doniesień, położenie na Formozie jest krytyczne. „Czarne chorągwie“ chińskie, t. j. nieregularne oddziały chińskich powstańców, które główną kwatery swą rozbiły w Anping, miejscowości znanej także pod nazwą Taiwanfu, zdają się być stanowczo zdecydowane stawiać Japończykom zacięty opór, tak, iż Japończycy widzieli się zmuszonymi ze wzmocnieniem siłami uderzyć na to miasto. Łatwo zrozumieć, że wśród takich stosunków, położenie cudzoziemców na Formozie jest bardzo zagrożone, zwrócili się oni zatem do dyplomatycznych reprezentantów swych państw o pomoc. Poseł angielski w Pekinie, sir O'Connor wydał też wskutek tego polecenie konsułowi angielskiemu w Anping, ażeby żołnierzom marynarki i majtkom angielskim, którzy tam wyładowali, powierzył zadanie czuwania nad życiem i własnością poddanych angielskich, osiadłych na Formozie a przede wszystkim w Anping.

Z niewytłómaczonego powodu rozkaz ten nie został wykonany. Komendant eskadry angielskiej, znajdujący się na wodach Formozy, admirał Buller, wydał nawet rozkaz, ażeby wszyscy żołnierzy angielscy, którzy wyładowali na południowej części wyspy, powrócili na pokład swych okrętów i zawęzwał równocześnie poddanych angielskich w Anping, ażeby zabrawszy swe mienie, przenieśli się na okręty eskadry. Zarządzenie to zwiększyło panikę wśród Europejczyków, znajdujących się na Formozie, mówią bowiem, że nie mogą swego mienia w wyznaczonym krótkim terminie przetransportować na okręty. Dzienniki też, wychodzące w Shangaju, napadają ostro na rząd angielski za to rozporządzenie.

Położenie na Korei nie jest również najlepsze. Dotychczasowy japoński poseł w Seou, hr. Jonuye Kaoru został odwołany, o-kazało się bowiem, że wypróbowany ten dyplomata nie może usunąć odnawiających się ciągle na dworze koreańskim nieprzyjaznych dla Japończyków prądów, tak, iż wszystkie usiłowania Japonii, aby pozyskać Koreę dla idei cywilizacyjnych zdają się być bezowocnymi. Dobrowolne ustąpienie Japonii z Korei, wzięte pod uwagę łącznie z wymuszonym przez Rossję, Niemcy i Francję ustąpieniem z półwyspu Liau-tung, przedstawia się jako dotkliwa strata dla zwycięskiej Japonii, strata, która na przyszłą politykę tego państwa wywierać będzie niezawodnie silny wpływ. Co się tyczy Korei, to będzie ona w przyszłości poddana nadal przemożnemu wpływowi Chin, jeżeli Rossja — co uważane

jest także za rzecz możliwą — wten lub ów sposób nie rozszerzy swych wpływów na Koreę. Prasa przynajmniej stara się już przygotować umysły na tego rodzaju obrót rzeczy. Tak, niedawno w dziennikach wychodzących w Shangaju, znajdowała się depesza z Petersburga, w której podniesiono nieodzowną potrzebę, aby Rossja w obec stosunków panujących w Korei, objęła protektorat nad nią. Gdyby to w istocie prędzej lub później przyszło do skutku, rozgoryczenie, panujące już obecnie w całej Japonii przeciw Rossji, jeszcze znacznieby się wzmoгло.

W Chinach również nie najlepiej. W prowincjach, które objął prąd rewolucyjny, rozruchy szerzą się ciągle. Chińskie wojska rabują własną ludność w Hongkong i wciągają nadto w obrabowanych, że przyczyną rabunku i ogólnej nędzy są cudzoziemcy. Rozgoryczenie ogółu przeciw cudzoziemcom wzrasta z tego powodu z dniem każdym i pojawiają się już plakaty, wzywające do rzezi cudzoziemców. Jak już z wczorajszej depeszy wiadomo, rząd chiński znowu odmówił amerykańskiemu i wielko-brytańskiemu konsułowi pozwolenia na kierowanie śledztwem z powodu rzezi w Kuceng.

Wymordowanie Europejczyków w Kuceng, przypisują głównie tajemnemu związkowi chińskiemu: stowarzyszeniu Wegetaryanów. O związku tym jeden z podróżników niemieckich następująco podaje szczegóły: Dawniej związek ten zwał się „Biały Lotos“. W roku 1724 cesarz Yung-Cziang wydał edykt ogłaszający członków tego związku za wyjętych z pod prawa. Nazwę „Wegetaryanów“ noszą oni dlatego, że nie używają zupełnie mięsnych pokarmów. Pierwotnie nie wolno im było nosić sukien kolorowych, ani używać broni i narzędzi spiczastych, oraz żadnego majątku posiadać. I dziś jeszcze każdy członek wstępując do związku, musi mu oddać cały majątek, którego tylko użytkowanie zachowuje do śmierci. Większa część związkowych należy do klas zamożnych i dlatego związek, podlegający jednemu tylko naczelnikowi, czyli wielkiemu mistrzowi, ma ogromne posiadanie bogactwa. Na początku tego wieku Wegetaryanie postanowili dokonać zagłady dynastji dzisiejszej w Pekinie. Zamiar ten został odkryty i cesarz Kia-King nakazał wytipienie Wegetaryanów w całym państwie. Związkowi, pod wodzą wielkiego mistrza swego Fang-Yung-Czen, cofnęli się do głównej swej kwatery, Nankinu i przez kilka miesięcy wytrzymali oblężenie wojsk cesarskich. Nareszcie Nankin został zdobyty; wicekról kazał tysiącami ścinać pokonanych, przebacząc tylko tym, którzy się zdecydowali jeść mięso, co miało znaczyć poddanie się i wyrzeczenie związku tajnego. Podało się wielu, ale żaden z nich nie żył długo. Jako renegaci, zostali przez pozostałych Wegetaryanów wymordowani. Związkowi zmienili tylko nazwę „Biały Lotos“ na „Nie rób nic“ i stali się z czasem jeszcze potężniejszymi i groźniejszymi. Działalność związku skierowana jest głównie przeciw dynastji mandżurskiej; atoli zasadę: „Chiny dla Chin“ rozszerza on jeszcze dalej i jest wrogiem wszystkich Europejczyków i religij europejskich. Wszystkie morderstwa misjonarzy dokonane ostatnimi czasy im przypisują. Ich też dziełem była wielka wojna przeciw warkoczom w r. 1876. Warkocz, jest właściwie odznaką poddaństwa od czasu objęcia tronu przez dynastję mandżurską, która noszenie go Chińczykom narzuciła. Otóż w r. 1876 wielki strach padł na mieszkańców Nankinu, Szangaju, Hang-Czan i t. d. Niewidzialna ręka pozbawiła tysiące obywateli ulubionej dziś przez nich ozdoby głowy; nie jeden nie wiedział zupełnie, kiedy warkocz postradał. W końcu wykryto, że to Wegetaryanie dokonywali tej rzezi warkoczowej, za pomocą małych, ostrych noży-czek, które w dłoni ukrywali.

Rozruchy w Chinach, rzezie chrześcijan i w ogóle nieustanne wrzenie na dalekim Wschodzie, niepokoi prasę europejską. *Figaro*, pisząc o tem, wyraża wobec prześladowań misjonarzy w Chinach obawę, że niebawem padną ofiarą niechęci tłumów także kupcy zagraniczni, gdyby nie nastąpiła wspólna interwencja państw europejskich. Położenie, zdaniem pisma paryskiego, jest groźniejszym, niż kiedykolwiek, a najgorzej na zawikłaniach wyjdą właśnie ci, którzy chcieli im zapobiedz, ryzykując swe własne pieniądze — t. j. Francuzi. Jest to aluzja do zagwarantowanej przez Rossję a zaciągniętej we Francji pożyczki chińskiej, która — po niewczasie — coraz bardziej traci sympatyę we Francji.

„Wspólna ekspedycja flot europejskich na krańce Wschodu bliższa jest dziś, — pisze *Figaro* — niż w czasie, kiedy armie japońskie maszerowały na Peking. Z drugiej zaś strony Japonia, zgodziwszy się, mimo swej woli, na pokój, który jej się nie podoba, szuka pozorów, pod którymi mogła zrzucić przyjęte na siebie obowiązki. Oświadcza więc, że nie wycofa wojsk swych z Korei, a to równa się wypowiedzeniu wojny Rossji. Łatwo teraz wystawić sobie zdziwienie, jakie na tego rodzaju wiadomości przejmują nabywców rossyjsko-chińskiej pożyczki! Dobrym tym ludziom zdawało się, że swemi pieniędzmi przyczynią się do uspokojenia Chin, zadowo-

lenia Japonii, wielkości Rossji i chwały Francji. Omyliliśmy się w naszych obliczeniach. Ulegliśmy znowu pokusie prowadzenia polityki uczuciowej. Będzie nas to kosztować znowu wiele pieniędzy, ale nas nie uleczy“ — kończy *Figaro*.

Sprawa armeńska.

Jak wiadomo, reprezentanci dyplomatyczni Anglii, Francji i Rossji wręczyli przed kilkoma dniami W. Porcie notę w odpowiedzi na jej deklarację w sprawie uregulowania kwestji armeńskiej. Jak obecnie donoszą oficjalnie z Konstantynopola, nota ta reasumuje jedynie ustępstwa, poczynione ze strony tureckiej i stwierdza jak na te ustępstwa zapatrują się mocarstwa. Nota żąda następnie dokładnego określenia i wyjaśnienia niektórych ustępów deklaracji tureckiej, które są zupełnie niezrozumiałymi. Co się tyczy owych punktów, których przyjęcia życzą sobie mocarstwa a które przyjął wzbrania się W. Porta, to nota zawiera tylko oświadczenie, że mocarstwa zastrzegają sobie omówienie tych punktów w następnej nocie. W kołach dyplomatycznych wyrażają nadzieję, iż ciągła solidarność trzech mocarstw co do akcji wdrożonej w sprawie armeńskiej, oraz życzliwe rady z bliska w tej kwestji nieinteresowanych mocarstw, które jako podpisane na traktacie berlińskim, powołane są do zabrania głosu, niewątpliwie wywrą wrażenie na Porcie. Kompetentne koła tureckie poznają zapewne niebezpieczeństwa, jakie pociągnęłoby za sobą dalsze odwracanie uregulowania kwestji armeńskiej i bez długich rokowań zdecydować się na przyjęcie poszczególnych projektów reformy z ewentualnymi mianami zmianami, na które można się będzie zgodzić.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Konstantynopola: Powrócili tu niedawno delegaci ambasady francuskiej i angielskiej, którzy asystowali przy badaniu krwawych wypadków, jakie miały miejsce w roku zeszłym w wilajecie Bitlis (w Armenii) i złożyli ze swojej misji obszernie sprawozdanie. Stwierdzają oni, że śledztwo nie wykryło dowodów, któreby mogły utrwalic przekonanie, że zaszły w tym wilajecie okrucieństwa w takich rozmiarach, jak to opisywały dzienniki angielskie. Natomiast śledztwo wykazało, iż wojsko dopuszczało się ciężkich gwałtów, a organa urzędowe mnóstwo nadużyły. Delegat ambasady rossyjskiej jeszcze nie powrócił.

KRONIKA

Lwów, 21 sierpnia.

— **Adres.** Robotnicy kolejowi w Stanisławowie, wystosowali do JE. dr. Bilińskiego, Prezydenta kolei państwowych, adres dziękczynny za przeprowadzoną stabilizację robotników.

— **Pisma dziękczynne.** Na zebraniu uczestników wycieczki do Wielkopolski dnia 20 b. m. w tutejszym kasynie miejskim, uchwalono wystosować pisma do komitetów przyjęcia tejże wycieczki w Poznaniu, Gnieźnie, Innowrocławiu, Kruświe i Gdańsku, z podziękowaniem za serdeczne przyjęcie jakiego tam doznali.

— **Stypendyum.** Kuratorya fundacyi stypendyjnej im. Wincentego Siemińskiego, nadała opróżnione stypendya z tej fundacyi po 100 zł. rocznie: Stefanowi Janowi 2 im. Trzandłowi, uczniowi seminaryum nauczycielskiego w Tarnowie, tudzież Stefanowi Wiktorowi i Ferdynandowi Woltasiowi, uczniom seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie.

— **Przyjazd Węgrów z Debreczyna.** Dzisiaj o godzinie 2 popołudniu pociągiem stryjskim przybyło do Lwowa grono Węgrów z Debreczyna, składające się z czterdziestu kilku osób, należących do sfer inteligentnych, a wraz z nimi kapela cygańska. Na powitanie gości, którzy zawitali do naszego miasta w charakterze członków Tow. śpiewackiego, zebrały się na peronie wszystkie tutejsze Towarzystwa śpiewackie w komplecie i tłumy publiczności. W chwili wjazdu pociągu na peron odgrywały się głośno orkiestry „eljen!“ a kapela „Harmonii“ zagrała marsz Rakoczego.

Przybyłych powitał piękną mową członek Rady miejskiej dr. Małachowski, a odpowiedział p. Lengyel radca komitatu debreczyńskiego. Następnie połączone chóry naszych Towarzystw śpiewackich zaintonowały narodową pieśń węgierską *Szozad*, poczem goście, pomiędzy którymi znajduje się kilka pań, udali się w przygotowanych przez komitet powozach do miasta.

Dzisiaj wieczorem odbędzie się na Strzelnicy miejskiej bankiet na cześć Węgrów.

— **Ślub** p. Konstantego Edwarda Biernackiego, inżyniera Wydziału krajowego, syna M. Biernackiego (Rodocia), z panną Heleną Mokrzycką, córką urzędnika Banku hipotecznego i Małwiny z Mecenzeffów Mokrzyckich, odbył się dziś w południe w kościele św. Mikołaja.

— **Gwałtowna ulewa**, której towarzyszyły gęste pioruny, przeszła wczoraj popołudniu nad miastem od północnego zachodu na południowy wschód, poczem około godziny 5 najpiękniejsza zajaśniała pogoda, która zdaje się potrwać znowu przez czas dłuższy.

Jeden z piorunów w czasie wczorajszej burzy uderzył w przewodnik łączący wóz nr. 13 (podczas biegu) z drutem głównym linii kolei elektrycznej, na przestrzeni ul. Pańska — ul. św. Zofii. Wóz stanął w miejscu a zbiorniki pod wozem, przeładowane widocznie elektrycznością, wydzielały olbrzymie iskry i snopy światła elektrycznego. W chwili rozłączenia drutów objawy te ustały, lecz ponowiły się zaraz po połączeniu. Dopiero po ustaniu burzy mógł wóz ruszyć w dalszą drogę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie Aniela z Tlachnów Goeblova przeżywszy lat 53.

— **O 24 ct.** Do szynku Jakóba Kizyka, za rogatką Żółkiewską, przybył wczoraj wieczorem wieśniak z Żółtaniec, Piotr Stecyk, pozostawivszy zaprzęg na gościńcu, i kazał sobie podać mięsniwa i chleba za 24 ct. Gdy już kończył spożywać to jadło, zawiadomiono go, że konie ruszyły z miejsca i zaciągnęły wóz do rowu. Stecyk nie zapłaciwszy za jadło, wybiegł z szynkowni, wsiadł na wóz i odjechał. W pogoń puścił się za nim Józef Kizyk, syn Jakóba i parobek Józef Pięciórak. Pierwszy z nich dopadł uciekającego i przytrzymał konie, a wówczas nadbiegł Pięciórak i tępem żelazem uderzył Stecyka tak silnie w głowę, iż krwią zbroczony zsunął się z wozu na ziemię. Tu kopnął go jeszcze Pięciórak kilka razy obcasami, lecz widząc, że Stecyk nie daje znaków życia, trwogą zdjęty, pobiegł do szynkowni, chwycił nowe buty służbowe i przeskoczywszy przez płot umknął w pole. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego skonstatowało u Stecyka ranę długości blisko 6 ctm., sięgającą do okostnej, a miejscami nawet aż do kości czaszkowej i po zaopatrzeniu odstawiło nieprzytomnego do szpitala powszechnego. Pięciórak, którego na razie nie zdolano odszukać, liczy lat 22, jest wzrostu dość słusznego, blondyn, bez zarostu, odziany w marynarkę i miękki filcowy kapelusz brązowego koloru.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 21 sierpnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 20 sierpnia do 12 w południe d. 21 sierpnia b. r. mieliśmy wiatr przeważnie południowo zachodni o średniej prędkości 3 m/sek, niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (85 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz; wysokość opadu 10-7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +16-0°C., najwyższa +23 0°C. wczoraj w południe; najniższa +11-4°C. dziś w noc.

Wczoraj po południu po godzinie 4 wśród grzmotów i łyskawie spadł deszcz znaczniejszy, następnie się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się na wyspach Sztetlandzkich; zwykła 770 do 765 mm. w Austrii; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Rosyi.

Stan barometrn. zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 771-0 mm.

Prognoza na dobę 22 sierpnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie południowo-zachodni o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura podniesie się do +20°C., niebo będzie prawie czyste a względna wilgotność powietrza około 60 procent. Opadu nie będzie, pogoda.

— **Archiwum miejskie w Krakowie**, wzrasta bezustannie. coraz większe zajęcia budząc w gronie badaczy przeszłych wieków. Drukiem ogłoszone sprawozdanie archiwaryusza dr. Stanisława Krzyżanowskiego, stwierdza dobitnie wzrost ciągły pożytecznej tej instytucji. Tak prywatni ofiarodawcy, jak i magistrat miasta Krakowa, Akademia Umiejętności, Zakład Osollińskich, Muzeum narodowe, depozyty cehowe, jak również depozyt Nowego Sącza zwiększyły znacznie bibliotekę, zbiory dawnych aktów i nadań, odciski starych pieczęci i t. d. Jeżeli tak dalej rozwój archiwum krakowskiego postępować będzie, można na rokować bardzo piękną przyszłość. Nad zbiorami wszystkimi czuwają nieustrudzeni dr. Stanisław Krzyżanowski i dr. Adam Chmiel.

— **Uniwersytet warszawski.** *Russk. Wiedomości* donoszą, że rosyjskie ministerstwo oświaty poruszyło projekt utworzenia przy Uniwersytecie warszawskim katedry historii Kościoła.

Profesorem zwyczajnym na katedrze języków słowiańskich Uniwersytetu warszawskiego mianowany został dr. filozofii słowiańskiej Kułakowski, dotychczasowy profesor nadzwyczajny. Ordynatorami nadetatowymi kliniki chorób nerwowych i umysłowych oraz fakultetycznej kliniki chirurgicznej tegoż Uniwersytetu mianowani: pierwszej p. Fajt, drugiej p. Wisel, lekarze wolnopraktykujący.

Z Jajty donoszą o śmierci profesora Uniwersytetu warszawskiego, Tumasa.

— **Samobójstwo księcia.** Dzienniki peszteńskie donoszą o samobójstwie księcia Alberta Woroniewskiego (czy nie Woronieckiego?) młodego 27-letniego człowieka, który nadesłał do policji peszteńskiej list, że odbiera sobie życie z — nędzy. Przed dwoma laty, książę, z tego samego powodu rzucił się do Dunaju, zdołano go jednak uratować. Pomimo chęci do pracy, był tak nieszczęśliwy, że nigdzie miejsca znaleźć nie mógł, musiał więc widocznie, jak to z listu widać, zamach samobójczy powtórzyć. Zarządzone poszukiwania nie dały dotychczas żadnego wyniku, na ślad bowiem przypuszczalnego samobójcy nie natrafiono. Samobójca pozostawia młodszego od siebie brata, mieszkającego również w Peszcie.

Obaj mają być wnukami ks. Mieczysława Woronieckiego, poległego w czasie wojny węgierskiej. Poległemu ks. Mieczysławowi wzniesli Węgrzy wspólny nagrobek.

— **Aleksander Karandiejew**, prezes zarządu teatrów warszawskich, zmarł — jak do nieśliśmy onegdaj — w Warszawie w szpitalu ujazdowskim, przeżywszy lat 44. Karandiejew przybył do Warszawy za generał-gubernatorstwa Hurki, u którego boku jako adjutant odbywał kampanię wschodnią. Prezesem teatrów w randze generała został dnia 18 czerwca 1891. Zmarły pozostawia żonę z domu Timirazjew, b. artystkę baletu warszawskiego i troje małoletnich dzieci. Do czasu nominacji nowego prezesa, ster nawy teatralnej pozostaje w ręku p. Vacquereta, który już podczas długiej choroby Karandiejewa sprawami teatru kierował.

— **Dobra po ks. Wittgensteinie.** Jak donosi *Kraj*, księżna Hohenlohe, żona kanclerza niemieckiego, otrzymała pozwolenie zatrzymania przy sobie na własność dożywotnią dóbr Werki, które miała w r. b. sprzedać na zasadzie prawa o cudzoziemcach.

— **Żydzi litewscy w Argentynie.** *Gazeta La Prensa*, wychodząca w Buenos Aires, zamieszcza wyjątki z raportu komisarza głównego dla spraw emigracyjnych, złożonego argentyńskiemu ministrowi spraw wewnętrznych. Według raportu w ostatnim półroczu przybyło do Argentyny 860 żydów z państwa rosyjskiego (przeważnie z Litwy), którzy razem z poprzednio przybyłymi stanowią cyfrę 8378. Zamieszkują oni w prowincjach Entre Rios i Buenos Aires. Przy pomocy *Asociacion Iudica de Colonizacion*, nabyli żydzi 175.644 hektarów. Ponieważ osiadają oni w jednym miejscu i nie mieszają się z resztą ludności, przeto komisarz, widząc w tem niebezpieczeństwo dla jednności państwowej, prosi ministra, ażeby w drodze prawodawczej powstrzymał imigrację i skupienie na jednym miejscu żywiołów zagrażających „konstytucji kraju”. Wiadomość powyższą podaje *Nowoje Wremia*.

— **Paryska rada miejska** przekazała w tych dniach komisji budżetowej wniosek, żądający, aby wdowom, których dzieci uczęszczają do szkoły, oprócz pary bucików skórzanych i pary trzewików drewnianych rocznie, oraz zupy na obiad, już dziś rozdawanej, dawać jeszcze na utrzymanie każdego dziecka po 50 centimów dziennie. Ogólny wydatek na ten cel wyniósłby 2.011.940 fr.

— **200.000 guldenów odkopanych.** Z zawałonego podczas znanej katastrofy w Brück domu administracji kopalń, udało się nareszcie po wielodniowej robocie wydobyć olbrzymią, ważącą 35 centnarów metrycznych kasę żelazną. Wydobyte kasy warte było ciężkiej pracy, gdyż zawierała 200.000 guldenów w gotówiznie i papierach wartościowych, nie wspominając o ważnych bardzo dokumentach i księgach handlowych Towarzystwa.

— **Nowa latarnia morska**, przewyższająca rozmiarami wszystkie, została niedawno otwarta w Ameryce. Stoi ona na przylądku Charles, u północnego wybrzeża przy ujściu jeziora Chesapeake. Zbudowana ze sztab żelaznych, ma wiele podobieństwa z latarniami morskimi, ustawionymi wzdłuż wybrzeży Florydy, a przeznaczonemi dla obsługi okrętów. Wielka jej latarnia obrotowa, wznosi się na wysokości 60 m. i w pewnych odstępach czasu rzuca promienie z taką siłą, iż na odległość 3 km. pozwala dostrzedz osoby, stojące na pokładzie zbliżających się statków. Nowa latarnia władza najzupełniej nad całą okolicą, rzucając co 30 sekund po grupie czterech promieni i grupie pięciu promieni, w ten sposób, iż po ukazaniu się 4 promieni, następuje trzysekundowa przerwa, poczem po ukazaniu się pięciu promieni — 16 sekundowa ciemność. Nowa latarnia oddaje nieocenione usługi żegludze.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dniu powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub włóscian, za jedną asygnacją, po którą dzień napróżd do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze sztuki. Sezon zimowy w teatrze Skarbowskiem zainaugurują gościnne występy p. Heleny Marcello, znakomitej artystki teatrów warszawskich. Odtworzy ona cały szereg ról z bogatego swego repertuaru.

Najświeższy numer warszawskiego organu muzycznego i teatralnego *Echo*, zamieszcza ładny portret p. Felicji Stachowicz w roli „Madame Sans-Gêne”, oraz sylwetkę artystki lwowskiej, skreśloną przez p. Schnür-Pepłowskiego. Autor nie szczędi artystce naszej pochwał, każdy jednak przyzna, że czyni to zupełnie słusznie i życzyć jeno wypada, by p. Stachowicz — najlepsza wykonawczyni wywspomnianiej postaci — zaprezentować ją zechciała warszawskim znawcom sztuki.

Rossyanin o Sienkiewiczu. P. Połtawskij w *Birż. Wied.*, poświęca feljton rozbiórki twórczości Henryka Sienkiewicza i charakteryzuje ostatnią jego powieść: „Quo vadis”. Na wstępie p. Połtawskij zaznacza, że publiczność rosyjska z zapalem czyta utwory Sienkiewicza, które jednocześnie zawsze drukuje kilka wydawnictw. Prostota i wysoki artystm sprawiają, że każde dzieło jego wywiera silne wrażenie. Styl Sienkiewicza jest dobitny i malowniczy. Kiedy się czyta „Quo vadis” — mówi pan P. — doznajemy uczucia, jakby powieść tę pisał nie artysta XIX wieku, lecz poważny i surowy syn wieku, dziecie epoki, która wydała Nerona, Tyberysza i Kaligulę. Kiedy słyszymy mówiącego Rzymianina w „Quo vadis”, to człowiek ten nie tylko ma tożę na sobie, ale wyraża się jakby językiem Tacyty i Liwiusza. Cały artykuł napisany jest z entuzjazmem dla najnowszego dzieła Sienkiewicza.

Z ruchu wydawniczego. „Warszawiak”, nieznanym nam z nazwiska, ogłaszał w *Gazecie Narodowej* szereg artykułów p. t.: „Ze spraw szlaskich”. Obecnie wyszły one w osobnej odbitce.

Stanisław Krzemiński wydał w Warszawie szereg studyów literackich pod wspólnym tytułem: „Zarysy literackie”. Oprócz słowa wstępnego, w skład tomu weszły: Rodzina jako stowarzyszenie się do szczęścia; Nowa zasada wychowania; Ideaty Carlyle’a; Dwa kłamstwa wieku; Z etyki starożytnych (Dziś i przed wiekami, Modlitwa Hektora. Wszystko już było); O nieśmiertelności; Baruch Benedykt Spinoza; Szekspir i dramaty; Kobiety Szekspira (Kordella, Imogena, Volumina, Porywa-Rzymianka, lady Macbeth); Byren; Brandes w Warszawie (1885); Wiktor Hugo. — Już same tytuły pojedynczych rozpraw, ponieważ zawartość „Zarysów literackich” tłómaczą. Ażkolwiek na omawiany tom złożyły się prace pisane w przeciągu całych lat dwudziestu — jest on i dzisiaj równie ciekawy. Autor odznacza się bowiem sądami nieubłaganą logiką popartymi, opracowaniem każdej poruszanej kwestji gruntownym i oryginalnym, a choć nie na każde jego zdanie można się godzić bez pewnych — choćby skromnych — zastrzeżeń, mimo to przyznać wypada, że p. Krzemiński zbyt okazał się niewymagającym, zaczynając swoje wstępne słowo od zdania: „Czytelnik nie potrzebuje tej książki, ale ta książka potrzebuje czytelnika”.

Klemens Bąkowski, znany dobrze czytającej publiczności z kilku innych drobnych utworów, pełnych zdrowego humoru i werwy, wydał obecnie zbiorek p. t.: „Humoreski z życia prawniczego”. Nie braknie tutaj ostrej satyry; jest dużo właściwego autorowi dowcipu, nie tylko więc prawnicy z zajęciem „Humoreski” odczytywać będą

Z literatury pamiętnikowej.

(Hr. Roztopczyn i pożar Moskwy).

(Dokończenie).

Hr. Roztopczyn kończąc swoją „obroń” powiada, iż w interesie badań historycznych i prawdy uważa za swój obowiązek wypowiedzieć swoje osobiste zdanie, kogo właściwie uważa za istotnego sprawcę pożaru Moskwy. Wedle jego przekonania odpowiedzialność za katastrofę spada na samych mieszkańców stolicy. Główną cechą charakteru ludu rosyjskiego jest ofiarność, lecz przytem rozpasanie i popęd do niszczenia. W chwili, gdy wojska francuskie zbliżyły się do bram miasta, odzywały się ze wszystkich stron głosy, iż lepiej jest spalić Moskwę, niż oddać ją tak jak jest w moc nieprzyjaciela. Później spotkał w głównej kwaterze wielu bojarów, kupców i innych, którzy otwarci tem się szczęśli, że własną ręką podpalił swe domy i magazyny. Część odpowiedzialności — zdaniem Roztopczyna — spada także na żołdaków Napoleona, którzy opanowani żądzą grabieży, przebiegali z zapalonymi pochodniami pałace i domy poszukując w nich zdobyczy. Reszty w dziele niszczenia dokonała szalona burza i kto wie czy ona

głównie nie przyczyniła się do tego, że w trzecim dniu inwazyi nieprzyjacielskiej miasto przedstawiało jedno olbrzymie morze płomieni. Pożoga ogarnęła wszystkie dzielnice miasta a pastwą rozszalałego żywiołu stało się około 7.000 domów. Roztopczyn tak kończy swoje usprawiedliwienie: „To miałem do powiedzenia o pożarze Moskwy, który swym ogromem przewyższa wszystkie znane dotąd tego rodzaju katastrofy. Na trzy dni Napoleon opuścił Kreml, poczem tam znowu powrócił i oczekiwał wśród zgłiszczy i obłoków dymu posłańców z propozycją zawarcia pokoju; oczekiwał jednak nadaremnie. Losy jego spełniły się a ze zrządzenia Opatrzności Moskwa stała się dla niego początkiem jego upadku, tak jak wyspa św. Heleny była końcem jego kariery.”

Odczytując pamiętnik generał-gubernatora Moskwy, a przedewszystkiem słowa wstępne, można by łatwo nabrać przekonania, że pisząc je, kierował się wyłącznie uczuciem sprawiedliwości i miłością prawdy. Najnowsze wszelkie badania wykazały, że hr. Roztopczyn był intelektualnym sprawcą pożaru Moskwy, i że na niego wyłącznie spada odpowiedzialność za tę katastrofę. Zapewnienia jego i całej tłómaczenia się pozostają w jaskrawej sprzeczności z opowiadaniem jego córki, zmarłej dopiero w roku zeszłym w bardzo sędziwym wieku, hrabianki Lidyi Roztopczyn. W przedmowie do wydanych jej staraniem pism swojego ojca (*L'oeuvre inédites du comte Rostoptchine*) pisze ona: „Mój ojciec nie dał wprawdzie bezpośrednio rozkazu do spalenia Moskwy, lecz nim ją opuszczał, poczynił wszystkie zarządzenia, aby katastrofa nastąpiła. Gdy mu dano znać, że zbliżają się wojska nieprzyjacielskie, dosiadł konia i wyjechał bramą rieżańską; o jakieś sto kroków zatrzymał się, zwrócił się ku miastu, a zdejmując kapelusz, odezwał się do mojego brata: „Pożegnaj Moskwę po raz ostatni; za pół godziny miasto stanie w płomieniach”. I tak się też stało. W pierwszym czasie mieszkanie Moskwy zdawało się być zentuzjazmowanem tem dziełem zniszczenia, bo przypisywali mu oswobodzenie ojczyzny, ochłonawszy jednak i obaczywszy po powrocie swoje domy w gruzach, rozpoczęli załamywać ręce, rozpaczając i złorzeczyc sprawcy nieszczęścia, chociaż ojciec mój siebie wcale także nieoszczędzał, jak to pokazuje się z tego, iż własną ręką podpalił swój wspaniały pałac w Woronowie, byle tylko nieprzyjaciela z niego nie korzystał”. Hrabianka Lidya dodaje, że jej ojciec pod wpływem czynionych mu przez rodaków gorzkich wyrzutów ogłosił swój pamiętnik, mający głównie na celu usprawiedliwienie się, przyczem wyrzekł te słowa: „Ponieważ mieszkańcom Moskwy dolega wieniec sławy, którym ich ozdobiłem, więc zdejmę go z ich głów”.

Wszystkie mniej więcej więcej pamiętniki z czasów pierwszego cesarszwa pozostawione przez oficerów francuskich, którzy brali udział w kampanii z r. 1812 stwierdzają jako fakt, że pożar Moskwy nie był przypadkowym, lecz z góry przygotowanym i że głos publiczny wskazywał hr. Roztopczyna jako organizatora tego strasznego dzieła. Ważnym przyczynkiem do dzieł pożaru są wydane w tym roku „Zapiski wojenne” pułkownika Pion des Loches i generała Fantin des Odoards. Pułkownik opowiada, iż po wkroczeniu z wojskami do Moskwy, znalazł wraz ze swoimi oficerami nader gościnne przyjęcie w domu jednego bogatego mieszczanina. Zaledwie odpoczęli i posilił się, wpadł gospodarz domu z okrzykiem: Pali się giełda. „Wybiegłem — pisze pułkownik — a obacz, czy cały widnokrąg w płomieniach zwróciłem się do moich towarzyszy broni ze słowami: Jesteśmy straceni. Rossyanie podpalają miasto”. Spostrzeżenia jakie poczynił pułkownik w ciągu następnego dnia wykazały, iż nie mylił się wypowiadając powyższe słowa.

Widział na własne oczy, jak ze świątyni, których bramy były szczelnie zamknięte, wydobywał się z okien najpierw dym a potem płomień, chociaż te świątynie stały odosobnione i zdala od właściwego ogniska pożaru. Przypomina on jednak, że obok pijanych podpalczy i przysposobionych materiałów buchowych, przyczynił się niemało do dzieła zniszczenia szalony wichur, a może jeszcze więcej sprzymierzeńcami strasznego żywiołu były zapalone pochodnie w rękach pijanych żołnierzy uganiających się za łupami.

Generał Fantin des Odoards ma to najgłębsze przekonanie, że jedynym sprawcą pożaru Moskwy był hr. Roztopczyn, i przytacza na to dowody, iż wypuszczeni z więzień zbrodniarze dokonywali z jego polecenia z fanatyczną zaciełością dzieła barbarzyńskiego zniszczenia miasta. On sam schwycił kilku podpalczy, którzy mając kieszenie napełnione przedmiotami do zapalania, chcieli włósnąć się do Kremlu.

Nadzwyczaj barwnie opisuje ten generał, jak w chwili, gdy z oficerami i żołnierzami stał na straży u bramy starej rezydencji carskiej, kłęby dymu i morze iskieł wdzierały się z niepohamowaną gwałtownością do ogromnego pałacu, naówczas głównej kwatery cesarza Napoleona. Pożar szerzył się z taką szybkością, iż cesarz ze swoją gwar-

dą i najbliższem otoczeniem był zmuszony ratować się spieszną ucieczką. Że wyszedł cało zawdzięcza rączęmu rumakowi czystej krwi arabskiej, który w szalonych susach unosił swojego pana z miejsca, gdzie na każdym kroku groziła śmierć w płomieniach. Wiele żołnierzy, którzy nie zdołali podążyć za Napoleonem, zginęło marnie. Cesarz zajął mieszkanie w oddalonym o trzy wiorsty od Moskwy pałacu carskim Peterskoj; we wspólnym parku pałacowym biwakowała jego gwardya przyboczna. „Od Moskwy w płomieniach — pisze generał Fantin des Oudards — padał taki blask na nasz obóz, że obie noce jakie tu spędziliśmy zostały zamienione w dzień. Siła światła wydzielanego z olbrzymiego płonącego stęsu była tak ogromna, iż można było w nocy w milowem od niego oddaleniu, czytać i pisać jak najwygodniej. Bezustannie niby grzmot piekielny dochodził nas łoskot niszczonego pożarem i walących się domów. Od czasu do czasu z wnętrza zapadającego się pałacu wybuchały i strzelały pod niebiosami miliardy iskier tworząc przerażającą swoją grozą ogniste bukiety. Niekiedy zdawało się, że grzmiały salwy ze stu naraz dział; odgłos taki pochodził z walących się domów, świątyń i pałaców. Ani pędził malarza, a tem mniej pióra potrafiłoby oddać wiernie całą grozę tego strasznego jedynego w swoim rodzaju widowiska.“

W końcu na potwierdzenie ogólnego zdania, że hr. Rostopczyn był sprawcą pożaru Moskwy, przytoczyć należy świadectwo pułkownika rosyjskiego Borysa Galiczyna, którego pamiętniki z wielkiej wojny ukazały się w 1845 r. w Petersburgu. Gdy dnia 15 sierpnia (st. st.) r. 1812 Borys Galiczyn znajdował się w Wiazmie u boku generała Bagrationa, wszyscy generałowie i oficerowie wypowiedzieli jednoznacznie przekonanie, że Moskwa musi wpaść w ręce nieprzyjaciela, jeżeli nie zostanie zmieniony plan operacji. Wtedy odezwał się generał Bagration w te słowa: „Nie wiem, jak zrządzi los wojenny, lecz to wiem z pewnością, że jeżeli Francuzi wkroczą do Moskwy, znajdują tam tylko gruz, ruiny i popioły“. Galiczyn dodaje od siebie: „Ks. Bagration opierał słowa te na liście, który wieczorem dnia poprzedniego otrzymał od hr. Rostopczyna.“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu odbędzie się w tym roku w dniach 26 i 27 b. m. Według programu, w dniu 27 odczytane będą referaty o urodzaju zbóż, nasion, traw pastewnych i owoców w Austrii, Węgrzech, Prusiech, Saksonii, Bawarii, Wirtembergii, Badenii, Francji, Włoszech, Anglii, Rumunii, Serbii, Rosyi, Indjach, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Sprzedaż produktów odbywać się będzie dnia następnego.

Zakupy na potrzeby wojska. Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, iż rząd wojskowy ma zakupić zwyczajem kupieckim na potrzeby 10 korpusu żyto i owies do dostawy w czasie od października 1895 do maja 1896 — to dla wojskowych magazynów prowiantowych: w Przemyśle 31.000 cetn. metr. żyta i 56.700 cetn. metr. owsa; w Jarosławiu 12.600 cetn. metr. żyta i 13.200 cetn. metr. owsa; w Rzeszowie 8.600 cetn. metr. żyta i 9.000 cetn. metr. owsa; w Stryju 2.600 cetn. metr. żyta i w Dębicy 800 cetn. metr. owsa. Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do 17 września 1895 o godzinie 10 przed południem w c. i. k. intendencurze 10 korpusu w Przemyśle.

Targ zbożowy.

Lwów, 20 sierpnia: pszenica 6 90 do 7 35 zł., żyto 6— do 6 30, jęczmień browarny 5— do 5 50, jęczmień pastewny 4— do 5—, owies 5 50 do 6—, rzepak 8 50 do 9—, groch 5— do 9—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bob — do —, bobik 5— do 5 25, hreczka — do —, konieczyna czerwona galic. — do —, szwarczka — do —, biała 60— do 65—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 6— do 6 50, chmiel 60— do 70—, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka — do —, Waranty — do —.

Uspokojenie spokojne.

Kraków 19 sierpnia: pszenica biała — do —, czerwona 7 20 do 7 40, żółta 7 15 do 7 35, żyto 6 10 do 6 45, jęczmień browarny — do —, pastewny 5 60 do 5 85, owies 6— do 6 40, hreczka — do —, groch — do —, konieczyna czerwona — do —, wyka — do —, rzepak 8 90 do 9—.

Uspokojenie: spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 10 sierpnia do 17 sierpnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 6 40 do 6 75, nowa 6 35 do 6 75, żyto stare 5 50 do 5 80, nowe 5— do 5 50, jęczmień browarny 5— do 5 50, pastewny 4 40 do 5 10, owies 4 10 do 5—, hreczka 4 40 do 5—, kukurudza zeszłoroczna 8— do 8 25, nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 6— do 9—, groch pastewny 5 25 do 5 75, fasola — do —, bobik 4 75 do 5 50, wyka 5— do 5 75, konieczyna 45— do 70—, konieczyna biała n. — do —, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy nowy 8— do 9—, rzepak nowy — do —, stary — do —, lnianka 7— do 8 50, nasienie lniane — do —, soczewica — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 107— do 125—, nafta zwykła 17— do 18—, salona 18— do 19—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14 75 do 15 05.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik powrócił z Wiednia do Reichenau.

Wspólny P. Minister skarbu Kallay przybył do Serajewa, skąd uda się na dłuższy pobyt do Ildisze w Bośni.

N. fr. Presse donosi, że na sesji jesienniej przedłożony zostanie Radzie państwa projekt ustawy w sprawie utworzenia nowego fideikomisu, a mianowicie fideikomisu książąt Sapiechów. Fideikomis obejmować ma wszystkie dobra Krasieczyńskie, oraz znajdujący się we Lwowie ruchomy i nieruchomy majątek (pałac) członka Izby panów księcia Adama Sapiechy. Opinie przemysłowego sądu obwodowego i lwowskiego wyższego sądu krajowego w tej sprawie przesłane już zostały do Wiednia.

Zgromadzenie wyborców w Celowcu zwołane przez posła do Rady państwa Rainera, uchwaliło większością głosów wyrazić mu wotum nieufności za jego stanowisko w kwestyi celyjskiej. Skutkiem tego wyniku głosowania, deputowany Rainer oświadczył, że składa mandat poselski. Deputowany dr. Wiktor Rainer, właściciel fabryki w Celowcu, był członkiem Zjednoczonej lewicy niemieckiej.

Węgierski minister spraw wewnętrznych wystosował do podległych sobie urzędów okólnik, w którym nakazuje z całym rygiorem wykonywać prawo nadzorowania stowarzyszeń, i donosi mu niezwłocznie, gdyby w którym stowarzyszeniu objawiały się dążności socjalistyczne.

Wedle dzienników budapeszteńskich w programie prac węgierskiej Izby dep. która zbierze się na sesję jesienną w ostatnich dniach września, stoją na pierwszym planie niezrealizowane jeszcze kościelno-polityczne przedłożenia, mianowicie o recepcyi żydów i swobodnem wykonywaniu religii.

Wczoraj otwarta została konferencja biskupów pruskich. Przy jej otwarciu obecnych było 12 dostojników Kościoła, między tymi ks. arcybiskup Stablewski i kardynał biskup wrocławski Kopp.

W dniu rocznicy urodzin Najj. Cesarza austriackiego odbył się u cara w pałacu peterhofskim obiad galowy. Ambasador Austro-Węgier zajmował miejsce po prawej stronie carowej. Car wniósł toast na cześć austriackiego Monarchy.

Dzienniki donoszą, że księżna Hohenlohe, właścicielka Werek pod Wilnem, uzyskała pozwolenie zatrzymania dożywotniego Werek.

Według projektu nowej ustawy giełdowej, giełdy w Petersburgu i Moskwie zostały zaliczone do pierwszej klasy, do drugiej w Warszawie, Odessie, Kijowie, Rostowie nad Donem i Libawie, a pozostałe do trzeciej.

Petersburski korespondent *Warszaw. Dniwn.* donosi, iż istniejące w znacznej liczbie w guberniach Królestwa Polskiego miasteczka dobiegają kresu dni swoich. „Z chwilą wprowadzenia w guberniach byłego Królestwa Polskiego ustawy, miejskiej zamierzono — jak pisze organ urzędowy — znieść większość miasteczek i zamienić je na wsie

i osady, a znaczniejsze z nich na miasta powiatowe.“

Z Petersburga potwierdzają, że istnieje rzeczywiście projekt podzielenia gubernii podolskiej na dwie gubernie; drugim miastem gubernialnem byłaby w takim razie Winnica.

Komenderujący wojskami warszawskiego okręgu wojennego, generał-gubernator hrabia Szwałow, wyjechał przedwczoraj na manewry w Krasnem Siole.

Z Belgradu donosi *Köln. Ztg.*: Prezes ministrów Nowakowicz prosił metropolitę Michała, aby zapewnił rosyjskie sfery kierujące, że dzisiejszy postępowy gabinet serbski nie ma nic wspólnego z kierunkiem polityki króla Milana. Jest on ożywiony wobec Rosyi temi samymi uczuciami sympatii, szacunku i wdzięczności, jakimi przejęci są wszyscy Serbowie. Nowakowicz powtórzył te zapewnienia posłowi rosyjskiemu.

Wedle tego samego dziennika, austro-węgierski poseł w Belgradzie br. Thömmel przejdzie z końcem września w stan spoczynku, a następcą jego zostanie p. Schiessl, obecny poseł w Teheranie, który przez dłuższy czas był pierwszym radcą ambasady w Berlinie.

W Rzymie odbył się przed kilku dniami wybór uzupełniający członka do parlamentu z tego samego okręgu, z którego przy głównych wyborach w maju wybrany został Crispi. Crispi jak wiadomo przyjął mandat ofiarowany mu przez Palermo i dlatego w Rzymie rozpisano nowy wybór. Wynik tego wyboru jest bardzo charakterystyczny i wręcz sensacyjny. Jako kandydat wystąpił książę Odescalchi, największy właściciel ziemski w rzymskiej Kampanii. Odescalchi uchodzi za osobistego przeciwnika Crispiego, pomimo to organa rządowe kandydatury Odescalchiego nie zwalczały. Książę Odescalchi otrzymał jednak zaledwie 455 głosów; dwie trzecie wyborców wstrzymało się od głosowania, a bezwzględna większość głosujących wybrała posłem odsiadującego obecnie karę w jednym z więzień sycylijskich przywódcę sycylijskiego rokoszu, De Felice Giuffrida. Jestto naturalnie demonstracja, mająca na celu upomnienie się o amnestyę uwięzionych za ruchy w Sycylii i Luigiana; prawdopodobnie rząd nie ustąpi naciskowi. W każdym razie trudno przypuszczać, aby amnestya nastąpiła przed dniem 20 września.

W prasie paryskiej pojawiły się w ostatnich czasach twierdzenia, że powodem, który skłonił Casimir-Périera do ustąpienia z urzędu prezydenta Rzeczypospolitej, były głównie przykrości, jakich doświadczał ze strony ministra spraw zagranicznych p. Hanotaux. Pogłoski te skłoniły jednego z redaktorów *Tempsu* do zapytania Casimir-Périera, wiele w tych doniesieniach jest prawdy. Casimir-Périer odpowiedział wymijająco: odpowiedź jego brzmiała, że pogłoski te zawierają prawdę i nieprawdę. Zapytany, czy w istocie zamierza, jak to utrzymywano, ubiegać się o mandat do Izby posłów, uchylił się od odpowiedzi.

Bimetalizm zyskuje co raz więcej zwolenników w Anglii. W miniony piątek zebrała się w Londynie grupa członków parlamentu, sympatyzujących z reformą monetarną i podniosła myśl zwołania międzynarodowej konferencji monetarnej. Według zdań, ogłoszonych na zebraniu, zadaniem konferencji byłoby usunięcie niedogodności, wynikających z obecnej zmienności w stosunku wartości złota do srebra. Wiadomo, że w parlamencie niemieckim w obydwu Izbach Sejmu pruskiego, zapadły znaczną większością głosów uchwały, domagające się zwołania międzynarodowej konferencji monetarnej, a kanclerz ks. Hohenlohe przyrzekł zająć się zwołaniem konferencji; gdy go zaś później interpelowano, dla czego przyrzeczenia swego nie spełnił, oświadczył, iż pomiędzy rządami państw interesowanych jeszcze nie ma zgody na program konferencji. Otóż już wtedy przypuszczano, że największe trudności stawia rząd angielski, mianowicie były minister skarbu Harcourt, który pewnej deputacji kupców na doręczony sobie przez nią adres odpisał, że Anglia nie zgodzi się nigdy na zmianę wypróbowanego przez długie lata systemu monetarnego. Obecnie jednak Harcourt ustąpił, a wydaje się prawdopodobnem, iż jeden z najwybitniejszych członków obecnego gabinetu, Balfour, przyczynił się do piątkowego zebrania, nie tań się on bowiem z poglądem, który wyraził w kilku przemówieniach publicznych, że nie jest zadowolony z obecnych stosunków monetarnych i z istniejącej w Anglii od początku tego wieku waluty złotej.

W Londynie ogłoszono szczegóły, dotyczące się projektu uzupełnienia broni i amunicji za kwotę 70.000 funt. szterl. Ten nad-

zwyczajny kredyt przeznaczony jest na zakupno broni ręcznej i amunicji.

W kołach wojskowych w Konstantynopolu utrzymują, iż celem zupełnego stłumienia ruchu macedońskiego nastąpi mobilizacja ośmiu batalionów trzeciego i czterech batalionów 2 korpusu.

Rosyjska agencja telegraficzna donosi: Według wiadomości z Soeul (stolica Korei) z dnia 29 lipca, król przyjmował japońskiego posła. Poseł domagał się przywrócenia dawnego rządu i zagroził represaliami. Król pozbawiony jest władzy, która spoczywa w silnych rękach partii konserwatywnej.

Z Madagaskaru donoszą, że Howasi postanowili spalić miasto Tananariwo i cofnąć się na południe. Pobity pod Moroway generał Howasów, został żywcem spalony. Wszelkich osiadłych w Imerinie kupców angielskich i niemieckich, wypędzono.

Według doniesienia z Suberbieville (na Madagaskarze) z dnia 17 b. m., francuski korpus ekspedycyjny narzeka na długą bezczynność i oczekuje niecierpliwie wymarszu do Tananariwy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 21 sierpnia. (*Tel. prywat.*) JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni odjechał ztąd dziś w południe do Wiednia.

Wiedeń, 21 sierpnia. Członek Izby Panów, radca Dworu Beck, dyrektor *Wiener Ztg.*, były dyrektor c. k. nadwornej i państwowej drukarni, zmarł wczoraj w pobliżu Cylei.

Kolonia, 21 sierpnia. Ubiegłej nocy zderzyły się na dolnym Renie, w pobliżu Mehrun parowiec osobowy i statek towarowy. Wskutek tego statek towarowy zatonął, a z nim i ośm osób będących na pokładzie.

Nowy Jork, 21 sierpnia. W hutach stali w Braddock pękł kocioł, wskutek czego 9 robotników straciło życie, 16 odniosło rany. Wszyscy ci robotnicy, z wyjątkiem maszynisty kierującego byli Węgrami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 sierpnia 1895, godzina 10 minut 45. Akcje kredytowe 400—, Akcje kolei państwowej 406 75, Akcje tytoniowe —, Anglo-austriackie 169 50, Unionbank —, Południowej 110 50, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 278 50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98 25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 59 23—. Uspokojenie pomyślne.

Wiedeń, 21 sierpnia 1895 r. godz. 2 minut 05. Alpejskie Towarzystwo górnicze 95 20, Węgierskie akcje kredytowe 485 50, Akcje anglo-austriackie 169 50, Akcje banku Union 350 50, Akcje kolei Południowej 111—, Losy tureckie 77 80, Akcje kolei państwowej 405—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 321—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98 20, Akcje tytoniowe 339—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 98—, Akcje kolei Elbetal 291—, Akcje banku dla krajów koronnych 278—, 4-procentowa węgierska renta złota 123 10, Akcje banku związkowego 169—, Rubel papierowy 1 30—, Węgierska renta papierowa 100—, Kredytowe ziemskie 532—, Kredyty 399—, Rimamurania 288—. Uspokojenie słabsze.

Giełda zagraniczna, dnia 20 sierpnia 1895 r. godzina 4 minut 25. Paryż: 3-prc. renta 102 25, lombardy —. Uspokojenie —. Berlin: Ruble rosyjskie 219 55, Akcje kredytowe 247 75, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka 67 70, Austriackie banknoty 168 35, Lombardy 46 70. Uspokojenie —.

Telegramy zbożowe z dnia 20 sierpnia 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16 30 do 16 50 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6 31 do 6 33 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 137 50 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi								Ze Lwowa odchodzą	Pociągi							
	pospieszne				osobowe					pospieszne				osobowe			
Z Berlina	1:22	5:10	—	7:00	9:06	9:00	—	Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45	—		
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	—	Do Warszawy	—	—	11:00	4:55	—	6:45	—		
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	—	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 30/31)	—	—	—	—	—	6:45	—		
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	—	—	—	9:00	—	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8:40	—	11:00	4:55	—	—	—		
(od 1/2 do włącznie 30/31)	—	—	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—	—	—		
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/31 do włącznie 12/31)	5:10	—	—	—	—	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	—	—		
Z Muszyny - Krynicy i Muszyny dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9:06	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	10:25	—	—	—		
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8:40	11:00	4:55	—	—	—		
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7:00	—	—	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2:50	—	4:55	—	—	—		
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9:06	—	—	Do Mező-Laborec (Pesztu, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	—	4:55	6:45	—	—		
Z Mező-Laborec (Pesztu, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9:00	—	Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4:55	10:25	6:45	—		
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10:25	—	—		
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	9:00	—	Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2:50	—	4:55	10:25	6:45	—		
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1:22	—	7:00	—	9:00	—	Do Ławocznego (Munkacza, Miskolca, Pesztu)	—	—	—	5:25	7:38	—	—		
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	12:05	8:10	—	—	Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/31)	—	—	—	—	9:33	—	—		
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/31)	—	—	—	—	1:42	—	—	Do Skolego i Stryja	—	—	—	5:25	9:33	3:00	7:38		
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12:05	8:10	1:42	9:16	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9:33	—	7:38		
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12:05	8:10	1:42	—	Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5:25	—	—	—		
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	6:15	—	—	—	—	—	—		
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1:32	—	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10:35	—	—	—		
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6:17	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2:40	—	—	—		
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7:37	—	—	—	Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9:15	7:10	—	—		
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8:00	4:40	—	—	Do Bełżca	—	—	—	9:15	—	—	—		
Z Bełżca	—	—	—	—	4:40	—	—	Do Podwoleżysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2:10	6:00	—	10:14	10:44	—		
Z Podwoleżysk i Brodów na dw. Podzamcze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	—	Do Podwoleżysk i Brodów z dw. głównego	—	1:56	5:46	—	9:50	10:20	—		
Z Podwoleżysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	—	Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/31) w dniu powszednie	—	—	—	3:20	—	—	—		
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8:25	—	—	—	Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/31) co niedzieli i święta	—	—	—	2:26	—	—	—		
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8:15	—	—	—	Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/31)	—	—	—	3:45	—	—	—		

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 5:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedawane bilety strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Nakładem księgarni
Jakubowskiego & Zadurawicza
we Lwowie, już wyszła i jest do nabycia we wszystkich księgarniach
Ustawa z dnia 1 sierpnia 1895 o wykonywaniu sądownictwa i właściwości Sądów z wyjątkiem w sprawach cywilnych
(norma jurysdykcyjna)
razem
z ustawą zaprowadzającą ustawę o wykonywaniu sądownictwa i właściwości Sądów z wyjątkiem w sprawach cywilnych.
Na język polski przełożył i dodatkowymi objaśnieniami opatrzył
Dr. August Balasits,
c. k. zwyż. profesor uniw. lwowsk.
Cena 80 ct. z przeryłką poczt. (pod opaską) 95 ct.

Okulista-operator
dr. Teodor Ballaban
powrócił. 1039

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dniu powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21. sierpnia 1895.

1. Akcje na sztuki.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. 222 — 225 —
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. 321 — 325 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. 440 — —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. 210 — —
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. 200 — 203 —
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. 350 — 260 —

2. List. zast. za 100 zł.
Banku hip. 4 pr. kor. 97 —
" 5 pr. w. a. —
" wylosowane z 10 pr. premią 110 30 111 —
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l. 100 60 101 30
Banku kred. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l. 100 70 101 40
" 4 pr. w. a. " w 57 l. 98 10 98 80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. 1. emis. 98 50 99 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat 98 10 98 80
" 4 pr. w. a. los w 56 l. 98 10 98 80

3. Listy dłużne za 100 zł.
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a. 100 — —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los w 15 lat — —
4. Oblig. za 100 zł.
Indemniz. gal. 5 pr. m. k. — —
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. 98 40 99 10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. 102 25 —
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em. 102 10 102 80
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. 105 — —
" 4 1/2 pr. w. a. 100 60 101 30
" 4 pr. w. a. 98 30 99 —
" 4 pr. koronowej 98 30 99 —
Losy miasta Krakowa 26 50 28 50
" Stanisławowa 42 — —

5. Monety.
Dukat cesarski 5 68 5 78
Napoleonor 9 57 9 67
Półimperyj 9 89 —
Rubel rosyjski srebrny 1 26 — 1 36 —
" papierowy 1 29 1/2 1 30 1/2
100 marek niemieckich 59 10 59 55

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 sierpnia 1895.

Dług państwa.	placą żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.95 101.15
lut-y-sierpień	100.95 101.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.20 101.40
kwiecień-październik	101.20 101.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	151.50 152.50
" 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	155.75 156 —
" 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.75 159.75
" 1864 po 100 zł. 5 pr.	195.50 196.50
" 1864 po 50 zł. 5 pr.	195.50 196.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	159.50 160. —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.20 123.40
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.25 101.45

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.).

Bukowiny	— —
Galicyi	— —
Nizkiej Austrii	109.75 —
Siedmiogrodu	— —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.10 99.10

3. Akcje.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	170. — 170.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł	397.35 397.85
Nizko-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	920. — 930. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. ban. d. h. i prz. z 1. 200 wpl. 40 pr.	— —
Gal. zakł. kred. ziem. z 200 zł.	— —
Bank dla krajów koron. z 200 zł.	277.50 278. —
Bank austro-węgierski z 600 zł.	1069. — 1073. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	537.50 539. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m. k.	— —
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) z 200 zł.	— —

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3495. — 3505. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	320.50 321.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.75 —
I. kol. węg. gal. z 200 zł. w srebrze	208.50 209. —

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złoście w 50 l.	121.50 122.50
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.90 100.70
" " " " 3 pr. 117.25 118.50	
" " " " 3 pr. em. 1889 118.15 119.50	
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	— —
" " " " " w 20 l. 7 pr.	— —
" " " " " w 36 l. 6 pr.	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	— —
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl. 98.75	— —
" " " " " po 4 1/2 pr. w 41 l. wyl. 98.50	— —
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l.	101. — 101.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	— —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40 —
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30 100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. ako. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40 —
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	101.40 101.70
" " " " w 41 l. wyl.	— —
po 4 pr.	99.50 100.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta z 300 zł. 5 pr. aw.	— —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) z 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.40 101.40
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr.	101.35 102.35
po 100 zł. 1887	— —
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	— —
detto (Jarosław-Sokal)	— —

Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	94.10 94.80
" " " " z r. 1884	99. — 100. —
" " " " z r. 1886	— —
" " " " z r. 1887	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	— —
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	145.75 146.75

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	206.25 207.25
Clarego po 40 zł. m. k.	58. — 60. —
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140. — 145. —
Keglewiecha po 10 zł. m. k.	— —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50 28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23. — 23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61. — 62. —
Palfiego po 40 zł. m. k.	61. — 62. —
Czerw. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50 18. —
" węg. po 5 zł.	11.20 11.70
Fundacja szpitala Areysk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50 24.50
Salma po 40 zł. m. k.	70. — 70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	72. — 73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75 46. —
Pożyczka Tryestu po 100 zł. m. k.	150. — —
" po 50 zł. a. w.	72. — 76. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53. — 55. —
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	— —

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	— —
Berlin za 100 marek w. p. n.	— —
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	— —
Hamburg za 100 marek w. p. n.	— —
Łondyn za 10 ft. szt.	121.25 121.65
Paryż	48.05 48.10

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.74 — 5.76 —
" pełnej wagi	5.72 — 5.74 —
Korona	— —
20-frankówka	9.62 — 9.63.5 —
Rosyjski półimperyj	— —
Talar związkowy	— —
Srebro	— —

DZIENNIK URBEDOWY.

Licytacje.

L. 5744 (5133 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 68 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Alojzego Piszczyka w tut. sądzie pow. sprzedaż posiadłości lwh. 190 gm. kat. Przyszowce objętej dłużniczej masy spadkowej po śp. Macieju Piszczyku własnej w dwóch terminach a mianowicie 30 września 1895 i na dzień 11 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiony zastępca c. k. not. p. Emanuel Winter w Limanowie.
Wadium wynosi 21 zł. 10 ct.
Limanowa, 2 lipca 1895.

L. 9359 (5749 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Karola Urbanke przeciw Michałowi Nikłowi pto 2000 zł. z pn. odbędzie się dnia 26 września 1895 o godz. 10 rano w tut. sądzie licytacja 1/3 części realności lwh. 259, 2/32 części realności lwh. 261, 4/12 części realności lwh. 262, 1/24 części realności lwh. 263, połowy realności lwh. 421 w Wilkowicach.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadium 100 zł.
Resztę warunków licytacji, ekstrakt tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie.
Biała, dnia 23 lipca 1895.

L. 2115 (5755 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Liskach odbędzie się celem zaspokojenia wierzyteli powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie w kwocie 12 zł. 68 ct. wa. i td. z przynależnościami w dniu 30 września 1895 i 4 listopada 1895 zawsze o godzinie

10 rano przymusowa sprzedaż należącej do Jana Czecha realności lwh. 176 w Rybnej.
Cena wywołania wynosi 1301 zł. 50 ct.
Wadium 131 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest p. Franciszek Horak, zastępca not. w Liskach.
Liszki, 5 lipca 1895.

L. 6633 (5751 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 30 września 1895 i dnia 30 października 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. wykazu hipotecznego 267 księgi gruntowej gminy Luszowice objętej. Jana Początki własnej na rzecz Wolfa Branda celem zaspokojenia sumy 14 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 239 zł. 67 1/4 ct. wa.
Wadium 29 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w re-

gistraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli hipotecznych dr. Datka adw. w Dąbrowie.
Dąbrowa, dnia 28 czerwca 1895.

L. 14172 (5643 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. odbędzie się na rzecz kałuskiej powiatowej kasy oszczędności w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 428 i 1/5 części whl. 5 gminy Zawadka objętych dłużnika Borucha Fuchsa własnych na dniu 16 października 1895 i 13 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadium wynosi 9 zł. 50 ct. i 17 zł. 70 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzyteli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu.
Kałusz, 3 sierpnia 1895.

L. 4106 (5766 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należących się Julii Kriegseisenowej od Marksa Schönbacha i Szymona Schönbacha sumy 3000 zł. a. w. z pn. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 72 w Sanoku położonej wyk. hip. l. 192 ks. grunt. gminy Sanok objętej, według poz. 5 karty B. tego wykazu własność dłużników Markusa Schönbacha i Szymona Schönbacha stanowiącej.

Do skutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 12 września i 27 września 1895 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 25.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 4700 zł. Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 470 zł. a. w. Kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się adwokata dr. Flakowicza z substytucją adw. dr. Bendla w Sanoku.

Sanok, 9 lipca 1895.

L. 4051 (5700 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia sum 660 zł., 660 zł., 660 zł., 660 zł. aw. z pretensji hipotekowanej wedle wbl. 49 majtności Kopan Gniła w kwocie 20000 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tego sądu w sali nr. 12 w dniach 25 września i 24 października 1895 każdym razem o godz. 11 przed południem publiczną przymusową sprzedaż dóbr „Część Kopan Gniła” w powiecie przemyskim położonych wedle karty B poz. 17 własność Michała Kisslingera stanowiących.

Cena wywołania wynosi 40000 zł., niżej której dobra powyższe na pierwszym terminie sprzedane nie będą na drugim zaś sprzedane będą i niżej ceny szacunkowej, lecz nie niżej 1/3 części tejże.

Wadyum ustanowione na kwotę 4000 zł. a. w.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiadaniem przyjąć nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 7 czerwca 1895 roku jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasła mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Czajkowskiego z substytucją p. adw. dr. Schüssla obydwu w Brzeżanach jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 22 czerwca 1895.

L. 3047 (5701 3—3)

Dnia 27 września 1895 i dnia 25 października 1895 o godzinie 10 przed połud. odbędzie się w tut. sądzie w b. nr. 35 egzekucyjna sprzedaż dóbr Dobrzechówka ad Różanką w powiecie sądownym Fryszackim położonych wyk. hip. l. 158 objętych dłużniczek Honoraty i Henryki Dworzanskich własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie w kwocie 600 zł. z pn.

Cena wywołania 15470 zł.

Wadyum 1547 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 6 listopada 1892 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego dóbr Dobrzechówka prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczoną nie została lub też na czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Chwaliboga z substytucją adw. dr. Steinhausa w Jasle.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 25 maja 1895.

L. 10334 (5703 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Dorocie Straub przeprowadzoną zostanie w celu ściągnięcia kwoty 242 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Doroty ze Seidlów Straub w Kołomyi pod nr. 324 położonej wyk. hipot. l. 1011/II objętej, w dwóch na dzień 18 września i 24 października 1895 każdym razem na godzinę 10 rano wyznaczonych terminach że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 550 zł. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 55 zł. a. w. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie p. adw. dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze mogą być przejrane.

Kołomyja, 13 lipca 1895.

L. 7092 (5711 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 24 września 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 października 1895 nawet poniżej takowej licytacja całego ciała hip. wbl. 79 i połowy ciała hip. wbl. 78 ks. gr. gm. kat. Humniska, solidarnego dłużnika Aftanazego Dziżaka własnych, tudzież 3/4 części ciała hip. wbl. 3 i połowy ciała hip. wbl. 4 ks. gr. gm. kat. Humniska, dłużnika solidarnego Stefana Bełaja własnych, położonej dłużnika na rzecz Reli Rottenberg.

Cena wywołania wynosi 260 zł. 85 ct. a. w.

Wadyum 26 zł. 8 1/2 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hip. po dniu 8 stycznia 1894 wpisanych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Szorrra Arnolda w Busku ze substytucją p. Jana Reicherta w Busku.

Busk, dnia 21 czerwca 1895.

L. 1944 (5718 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności Barucha Majera 2 im. Drimmers w kwocie 50 zł. z pn. jawny przymusowy przetarg realności wyk. hip. 139 ks. gr. gm. kat. Załawia objętej dłużnika Filipa Sosnij własnej na dniu 30 września 1895 i 31 października 1895 zawsze o 11 godz. rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 113 zł.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Karol Berchard w Trembowli.

Trembowla, 28 czerwca 1895.

L. 5064 (5387 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 81 gm. Izdebnik objętej, dłużnika Jana Cory własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 14 października 1895 i dnia 18 listopada 1895 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Förster w Kalwaryi.

Wadyum 114 zł.

Cena wywołania 1131 zł. 62 ct.

Kalwarya, 27 czerwca 1895.

L. 14887 (5760 3—3)

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w miejscowości Pobiedro jest do obsadzenia hurtownia sprzedaż tytoniu, połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych.

Obrót tej hurtowni wynosił w czasie od 1 lipca 1894 do 30 czerwca 1895 w tytoniu kwotę 11439 73 1/2, w materyałach stemplowych 179-18

Razem więc kwotę 11618-91 1/2

Ubiegający się o tę hurtownię winni wnieść pisemne oferty zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 50 ct., na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Wadowicach najdalej do dnia 7 września 1895 do godziny 11 przed południem.

Do oferty dołączyć należy wadyum w kwocie 100 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Wadowicach oraz w Nadzorach c. k. Straży skarbu w Myslenicach, Wadowicach i Żywiecu.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, 14 sierpnia 1895.

L. 5344 (5726 3—3)

Celem zniesienia spółności odbędzie się w tut. sądzie w dniach 9 września 1895 i 14 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności, wyk. hip. l. 128 gm. Podedworze objętej, Rozalii, Jakóba, Ludwika, Franciszka i Jana

Gernandów oraz masy spadk. Elżbiety Imiołowej własnej.

Cena wywołania 825 zł.

Wadyum 83 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 12 lipca 1895.

L. 4953 (5746 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa propinacji miejskiej wraz z prawem poboru opłat gminnych od napojów propinacyjnych, tudzież prawa propinacji na dworcu kolejowym i w dobrach Folwarki wielkie i Folwarki małe gminie miasta Brodów przysługującego na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1898, rozpisuje się niniejszem publiczną licytację za pomocą pisemnych ofert na dzień 2 września 1895, w razie zaś niepomysłnego wyniku tejże na dzień 9 września 1895 a jeśliby i ta licytacja nie odniosła skutku, na dzień 16 września 1895 każdym razem o godzinie 12 w południe w tutejszym urzędzie gminnym odbyć się mającą.

Jako cenę wywołania za wszystkie powyższe przedmioty dzierżawne ustanawia się czynsz roczny w kwocie 42000 zł. a. w.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 4200 zł. a. w.

Oferty pisemne na wszystkie powyższe poszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należyście ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczetowane wnosić można przed terminem licytacyjnym lub na terminie przed zamknięciem licytacji na ręce komisji licytacyjnej w Prezydium tutejszego Magistratu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w godzinach urzędowych w tutejszym urzędzie gminnym.

Magistrat miasta

Brody, 15 sierpnia 1895.

L. 6580 (5728 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensji Sary Laji Rosenbach w kwocie 300 zł. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wbl. 33 ks. gr. gm. kat. Gostwica objętej, Michała Bodzionego własnej, na dn. 24 września i 22 października 1895 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 5704 zł. 42 ct.

Wadyum 1000 zł. aw.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 19 lipca 1895.

L. 6234 (5777 2—3)

W dniach 10 września 1895 i 14 października 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Medenicach w powiecie starostwa drohobyczkiego położonej, objętej wykazem hip. 493 księgi gruntowej dla Medenic dłużniczki Feigi Sternbach własnej na zaspokojenie wierzytelności Racheli Weiss w kwocie 40 zł.

Cena wywołania 460 zł.

Wadyum 46 zł.

Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną. Bliższe warunki do przejrzania w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dawid Gruder w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 15 lipca 1895.

L. 9308 (5770 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 29 października 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 109 według wyk. hip. 201 i 203 gminy Stasiowa wola własnej na rzecz Banku krajowego przeciw Michałowi Iwanciów vel Gajda i Maryśce Iwanciów ur. Iwanciów pto 361 zł. 09 ct. z pn. i 3 rat zaległych.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Schweizera.

Bursztyn, 1 sierpnia 1895.

L. 16167 (5788 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jaska Kiezmę, Dmytra Kiezmę i Stefana Kiezmę, sum 153 zł. 33 ct., 153 zł.

33 ct. i 153 zł. 33 ct. a. w. z pn. licytację realności Ilka Kiezmę i Maryi Góral, zam. Kiezmę, własnej wyk. hipot. 34 gm. Borki janowskie objętej, na dzień 24 września 1895 i na dzień 22 października 1895 zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 1188 zł.

Wadyum 118 zł. 80 ct. a. w.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ilewicz.

Lwów, 24 lipca 1895.

L. 8756 (5771 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godz. 10 rano, dnia 24 września 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 października 1895 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności według wbl. 1843 w Busku położonej, dłużniczki Magdaleny Geisheimmer z sl. Demytruk własnej na rzecz Chaima Józefa Meislesa pto 24 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 20 czerwca 1893 wpisanych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego ze substytucją Jana Reicherta z Buska

Busk, 30 września 1895.

L. 4862 (5609 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 14 października 1895 nawet i poniżej ceny szacunkowej relicytacja realności objętej wyk. hip. 742 księgi gruntowej dla Ostapia Andrucha Szarawara własnej na rzecz Dyonizego Kozaka pto 9 zł. 21 ct.

Cena wywołania 500 zł.

Poręczne 50 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Andruch Deputat.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 22 lipca 1895.

L. 13722 (5753 2—3)

Na dniu 26 sierpnia 1895 jako pierwszym, zaś dnia 9 września 1895 jako drugim terminie licytacyjnym zawsze o 10 godz. rano odbędzie się na miejscen we dworze w Rudolowicach na rzecz dr. Henryka Rosenbuscha pto reszty 3761 zł. z pn. przymusowa licytacja ruchomości protokołami do l. 13258 i 18714/894 u Sobiesława Hrabiego Mieroszewskiego zajętych, na 4762 zł. oszacowanych, a to: sreber, mebli, obrazów, rozmaitych sprzętów, koni, krów, powozów i innych w protokołach bliżej opisanych, na pierwszym terminie zwyż lub za cenę szacunkową, zaś na drugim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę.

O czym się chęć kupienia mających powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 11 sierpnia 1895.

L. 7293 (5769 2—3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jurka Kozaka w kwocie 221 zł. 54 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 29 sierpnia 1895 i dnia 30 września 1895 o godz. 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej sp. Michała Kozaka własnej a to całego wyk. hip. l. 20 i połowy wyk. hip. l. 22 ks. gr. Zabereże, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 467 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 46 zł. 3 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Buczyński.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Stanisławów, 27 kwietnia 1895.

L. 2903 (5780 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się każdym razem o godzinie 10 rano w dniu 25 września wyżej ceny szacunkowej, zaś w dn. 13 listopada 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności wedle wyk. hip. 816 gm. Nadwórna Josia Singera własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności o zapłacenie zapadłych rat i kapitału 275 zł. 76 ct. z pn.

Cena wywołania 1738 zł.

Poręczne 173 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Nadwórna, 11 kwietnia 1895.

L. 4339 (5774 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 6 września 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 października 1895 nawet niżej takowej licytacja 3/4 części realności w h. 402 k. h. g. Manastersko, dłużnika Mendla Sternberga własnej na rzecz c. k. Prokuratury skarbu im. Wysokiego skarbu pto 85 zł. 2 ct. aw. z pn.
Cena wywołania 600 zł. wa.
Wadyum zaś 60 zł. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Emila Wilkowskiego z Kosowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 25 kwietnia 1895

L. 2902 (5781 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nadwórnie położonej, wedle wyk. hip. 212 tejże gm., dłużnika Nuty Urmachera własnej, na zaspokojenie trzech rat po 27 zł. 50 ct. aw. z pn. i resztującego kapitału 431 zł. 46 ct. aw. z pn. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności dnia 25 września 1895 i dnia 13 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.
Nadwórna, 11 kwietnia 1895.

L. 13286 (5320 1—3)
Dnia 16 października 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze licytacji 2/4 części realności w h. 696 ks. gr. Bohorodczany Scheffla Feuera własnych na rzecz skarbu państwa pto 16 zł.

Cena wywołania 70 zł.

Cena szacunkowa 375 zł. 66 2/3 ct.

Realność ta tylko w jednym terminie i to powyżej ceny 70 zł. po myśli § 15 ust. z 10 czerwca 1887 nr. 74 Dz. pp. może być sprzedana.

Wadyum wynosi 7 zł.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 13 czerwca 1895.

L. 4771 (5625 1—2)
Skarb wojskowy zakupi w sposób kupiecki 12300 cetn. metr. siana dla stacji w Ołomuńcu.

Dotyczące wnioski kupna muszą najpóźniej w dniu 4 września 1895 o godz. 9 przed południem w biurze intendatury c. i k. 1. korpusu być wniesione.

Blizsze warunki zawarte są w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“ z dnia 15 sierpnia 1895 jak niemniej w dziennikach „Czasie“ i „Nowej Reformie“ z dnia 16 sierpnia 1895 a oprócz tego wiadomość o tem powyższemu można w wojskowych magazynach w Krakowie, Ołomuńcu i Tarnowie, jak i we wszystkich politycznych władzach powiatowych.

Z Intendatury c. i k. 1. korpusu.

L. 2936 (5795 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 17 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 103 w Boryni położonej, wedle wykazu hipot. 321 Schmulla Kłopoty syna Natana własnej, na rzecz Mojżesza Ausländera w dniach 25 września 1895 i 30 października 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 120 zł. wa., w drugim terminie i niżej ceny.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano Edwarda Zahaykiewicza w Boryni.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Borynia, 30 kwietnia 1895.

L. 6079 (5663 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Frymety Reiss w tut. sądzie sprzedaż jednej trzeciej części posiadłości lwh. 137, połowy posiadłości lwh. 214 i całej posiadłości lwh. 225 i 313 gm. Wierzchnia objętych, dłużnika Petra Perczyka własnej dnia 14 października 1895 i 18 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 154 zł., 5 zł., 3 zł. i 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 31 lipca 1895.

L. 3185 (3734 1—3)
Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Józefa Friedmana w ilości 9 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 16 października i 20 listopada 1895 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w h. 117 gm. Odporyszów objętej, Mikołaja Ciombora własnej.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 10 czerwca 1895.

L. 6728 (5735 1—3)
Sąd powiatowy w Żabnie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w ilości 150 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 16 października i 20 listopada 1895 o 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności w h. 138 gm. Nieciecza objętej, Franciszki Wrzaskówny własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 6 listopada 1894.

L. 2961 (5736 1—3)
Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mojżesza Badera w ilości 2 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 16 października i 20 listopada 1895 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w h. 134 gm. Siedliszowice objętej, poprzed Franciszki Urbasia, obecnie Ewy Urbasiowej własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 12 czerwca 1895.

L. 20017 (5419 1—3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jana Skirlińskiego w kwocie 1048 zł. z pn. w dniu 14 października 1895 i 18 listopada 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 27 dz. III w Krakowie przy placu na Groblach położonej lwh. 540 objętej i realności pod lk. 29 dz. III w Krakowie przy placu nad Wisłą położonej lwh. 542 objętej własnością Fleuryana Leitza będących.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 37049 zł.

Wadyum 3705 zł.

Cena wywołania realności drugiej wynosi 51337 zł. 66 ct.

Wadyum 5134 zł. a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kwieciński, zastępcą adw. dr. Łepkowski.

Kraków, 14 czerwca 1895

L. 3670 (5773 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 30 września 1895 i dnia 30 października 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 95 ks. gr. gm. Cwików objętej, Józefa i Wiktorii Urbanów własnej na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 234 zł. 37 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 1975 zł. 65 ct.

Wadyum 197 zł. 56 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Szancer adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, 15 czerwca 1895.

L. 13644 (5631 1—3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie a mianowicie:

raty z 1/4 1883 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1882,

raty z 1/10 1882 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/10 1882,

raty z 1/4 1883 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1883,

raty z 1/10 1883 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/10 1883,

raty z 1/4 1884 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1884,

raty z 1/10 1884 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki ok 1/10 1884,

raty z 1/4 1885 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1885,

raty z 1/10 1885 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/10 1885,

raty z 1/4 1886 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1886,

raty z 1/10 1886 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/10 1886

raty z 1/4 1887 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1887,

raty z 1/10 1887 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/10 1887,

raty z 1/4 1888 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1888,

raty z 1/4 1889 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1889,

raty z 1/10 1889 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/10 1889,

raty z 1/4 1890 w kwocie 360 zł. z

8 pr. zwłoki od 1/4 1890,

raty z 1/10 1890 w kwocie 360 zł. z

z 8 pre. zwłoki od 1/10 1890,

raty z 1/4 1891 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1891,

raty z 1/10 1891 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/10 1891,

raty z 1/4 1892 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1892,

raty z 1/10 1892 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/10 1892,

raty z 1/4 1893 w kwocie 360 zł. z

8 pre. zwłoki od 1/4 1893 aż do dnia zapłaty

bieżących kosztów egzekucyjnych w kwocie

37 zł. 94 ct. poprzednio, a obecnie w kwocie

288 zł. 9 ct. przynależnych w dniu 14

października 1895 i 18 listopada 1895 zawsze

o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż

dóbr Nieznanowice i Jaroszkówka w sądzie

sądu powiatowego w Niepołomicach położo-

nych, Juliusza hr. Dębickiego własnych

Cena wywołania wynosi dla dóbr Nie-

znanowice 54541 zł. 33 ct., dla dóbr Jaros-

zkówka 12147 zł.

Wadyum dla dóbr Nieznanowice 5455

zł., dla dóbr Jaroszkówka 1215 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można

w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli

jest adw. dr. Szalay w Krakowie, zastępcą

adw. dr. Olearski w Krakowie.

Kraków, 14 czerwca 1895.

L. 3597 (5476 1—3)
W dniach 15 października 1895 i 18 listopada 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności wedle w h. 215 ks. gr. gm. kat. Hlebówka w całości i wedle w h. 41 ks. gr. tejże gminy w połowie na Semena Dmytrów jako własność zainstalowanej w celu ściągnięcia należności przysługującej w ilości 24 rat po 6 zł. i renty kapitału 16 zł. 92 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego wło-

ściańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 117 zł. 50 ct.

Wadyum 11 zł. 75 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 18 czerwca 1895.

L. 8996 (5675 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 147 zł z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa za-liczkowego w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości w h. 522 gminy Pojto objętej dłużniczką Stefanią Brüll, całej realności w h. 499 gminy Pojto dłużnika Łukasza Koblowskiego własnej na dniu 15 października 1895 i 12 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 479 zł. 38 ct. i 209 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 7 lipca 1895.

Konkursa.

L. 59228 (5744 3—3)
Konkurs na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych:

a) w Wierzychowicach w powiecie Dąbrowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

z placą rocznych 150 zł.

ryczałtem kancelaryjnym 40 zł.

i wynagrodzenie najwyżej 240 zł. za codziennego posłańca pieszego do Radłowa i napowrót i

b) w Baginsbergu w powiecie kołomyjskim za kaucją w kwocie 200 zł. wa.

placą rocznych 120 zł.

ryczałt kancelaryjny 30 zł.

i wynagrodzenie 100 zł.

na posłańca pieszego 2 razy dziennie do Kołomyi i napowrót.

Podania o pierwszą posadę w których wysokość wynagrodzenia za posłańca podaną

być winna, mają być najpóźniej do 3 września zaś o następną najpóźniej do 27 sierpnia 1895 w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie wniesione.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1895.

L. 76347 (5804 1—3)
W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna posada technicznego kontrolora dla podatku od cukru w IX klasie rangi, względnie jedna posada technicznego oficjanta dla podatku od cukru w X klasie rangi, względnie jedna posada technicznego asystenta dla podatku od cukru w XI klasie rangi z poborami ustanowionymi w rozporządzeniu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 10 czerwca 1890 l. 20798 (dz. rozp. Ministerstwa skarbu Nr. 26).

O powyższe posady mogą się ubiegać także kandydaci z poza grona osób obecnie już przy technicznej kontroli podatku od cukru zajętych.

W razie uwzględnienia podania takiego kandydata, który nie znajduje się obecnie w służbie technicznej kontroli podatku od cukru, zawarty będzie z dotyczącym kontraktem służbowy na rok jeden lub dwa. Po upływie tego czasu może nastąpić w razie zadowalniającej służby stabilizacja na zajmowanej za kontraktem posadzie.

Przez czas próbnego czasu służby przysługujące będą funkcjonariuszowi za kontraktem służbowym przyjętemu pobory służbowe w takim wymiarze, jaki przysługuje urzędnikom technicznej kontroli podatku od cukru odnośnej klasy rangi.

Kandydaci, którzy nie znajdują się obecnie w służbie technicznej kontroli podatku od cukru mają wykazać:

a) ukończone studia chemiczno techniczne na jednej z austriackich szkół politechnicznych i pierwszy egzamin państwowy co najmniej z kwalifikacją „zdolniony“.

b) co najmniej dwuletnią praktykę w cukrowni.

c) dokładną znajomość języka niemieckiego i języków krajowych w słowie i piśmie i nie przekroczony 40 rok życia.

Należyce udokumentowane podania należy wnieść do czterech tygodni do krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie, wprost, względnie jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej przez przełożoną władzę.

Lwów, 16 sierpnia 1895.

L. 413 (5789 1—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Zmigrodzie, ewentualnie innej w okręgu tut. c. k. Izby notaryalnej w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej posady rozpisuje się niniejszem konkurs z tem, iż podania kompetencyjne do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 10 września 1895 r. włącznie wnieść należy.

C. k. Izba notaryalna.

w Tarnowie, 10 sierpnia 1895.

L. 3222 (5745 3—3)
Zarząd król. woln. miasta Sniatyna rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza miejskiego z placą 800 zł. i dodatkiem aktywnym 150 zł. rocznie.

Kompetenci dołączyć mają do podań:

1. metrykę urodzin,
2. świadectwo zdrowia,
3. „ „ moralności,
4. „ „ ze złożonego egzaminu dojrzałości po ukończeniu 8 klas gimnazjalnych,

5. świadectwo ze złożonego egzaminu kwalifikacyjnego po myśli rozporządzenia Wydziału krajowego z 29 maja 1891 Nr. 67 d. u. i r. kr.

6. świadectwo z odbytej praktyki conceptowej w dziale administracyjnym przy jednym z Magistratów.

7. dowód znajomości języków krajowych.

Posada ta nadana będzie na razie prowizorycznie z prawem do stabilizacji w ciągu jednego roku.

Podania należyce allegowane wnieść można do 15 września bież. roku do Prezydium Zarządu miasta w Sniatynie.

W Sniatynie, 15 sierpnia 1895.

C. k. Kierownik Zarządu miasta Sniatyna.

Dr. Żurowski.

L. 7056 (5739 2—2)
Odnosnie do konkursu w Nr. 189 Gazety lwowskiej ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na opróżnione posady sług sądowych przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi z dniem 30 września 1895 upływa.
Lwów, dnia 18 sierpnia 1895.

L. 7859 (5740 2—2)
Odnosnie do konkursu w Nr. 189 Gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę zarządcy więzień przy sądzie obwodowym w Samborze z dniem 25 września 1895 upływa.
Lwów, dnia 14 sierpnia 1895.

L. 7056 (5741 2—2)
Odnosnie do konkursu w Nr. 189 Gazety lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy sądzie obwodowym w Kołomyi z dniem 30 września 1895 upływa.
Lwów, dnia 15 sierpnia 1895.

L. 7056 (5742 2—2)
Odnosnie do konkursu w Nr. 189 Gazety lwowskiej ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Kołomyi z dniem 30 września 1895 upływa.
Lwów, dnia 15 sierpnia 1895.

L. 7056 (5759 2—2)
Odnosnie do konkursu w Nr. 189 Gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę kancelisty przy sądzie obwodowym w Kołomyi z dniem 30 września 1895 upływa.
Lwów, 15 sierpnia 1895.

Kuratele.

L. 7980 (5782 2—3)
Dmytro Fediuk z Wołosowa uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Ilko Iwanyszyn z Wołosowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, 8 lipca 1895.

L. 4444 (5779 2—3)
Wasyla Stefanyszyna rolnika z Paryszcz uznano umyślowo chorym; kuratorem Antoni Pawlusiewicz gospodarz z Paryszcz.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, 4 maja 1895.

L. 1168 (5730 2—3)
Józef Pyra gospodarz z Komarowa został za marnotrawcę uznany i kuratorem dlań Dyonizy Łeziński zamianowany.
Sokal, 23 lutego 1895.

L. 6199 (5727 2—3)
Marcin Jaworski z Koropca uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Jan Jaworski z Koropca.
C. k. Sąd powiatowy.
Potok złoty, 17 lipca 1895.

L. 4059 (5794 1—3)
Kosé Kunyk z Butli uznany marnotrawcą.
Kuratorem dla niego został ustanowiony Łuc Dzuryniec z Butli.
C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 10 czerwca 1895.

L. 3098 (5793 1—3)
Michał Sabat z Butelki niżnej uznany za marnotrawcę, kuratorem dla niego ustanowiony Onufry Sabat z Butelki niżnej.
C. k. Sąd powiatowy.
Borynia, 10 maja 1895.

Upadłości.

L. 5121 (5765 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Bazylego Kapezyńskiego, młynarza w Wielopolu, mianuje c. k. Radcę sądu krajowego J. Staruszkiewicza komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dr. Erazma Łobaczewskiego w Sanoku i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 30 sierpnia 1895 o 10 godzinie rano w biurze Nr. 15 z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru Wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do dnia 15 listopada 1895, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają,

wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 12 grudnia 1895 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjdzie mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugodą, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik Urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Sanok, dnia 16 sierpnia 1895.

L. 46467 (5803 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Samuela Gerstlera właściciela sklepu towarów kolonialnych we Lwowie ul. Kopernika l. 7.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. Sekretarzowi Rady Ciurmirskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adw. dr. Błażejowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27 sierpnia 1895 na godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 7 października 1895 i podać ją na terminie na dzień 17 października 1895 na godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłaszają się ze swymi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugodę w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6983 (5724 3—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Salomona Fenigera i Roję z Sobłów Wietschnerową, że Józef Werna przeciwko nim Psachie Schanzerowi i sp. wytoczył pozew de pr. 27 czerwca 1895 l. 6983 o zniesienie wspólnej własności realności w l. 87 w Bochni wskutek czego ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Weisłę w Bochni i do rozprawy ustnej termin na dzień 2 września 1895 wyznaczono.

Wzywa się Salomona Fenigera i Roję z Sobłów Wietschnerową, aby swych praw osobiście lub przez ustanowionego kuratora bronili, inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 21 lipca 1895.

L. 5114 (5584 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jonasza Weissbergera i Gittlę Schlachet, że w sprawie egzekucyjnej Benjamina Rosenfelda przeciw Jonaszowi Weissbergerowi pto 40 zł. wa. Hersch Fallman kuratorem dla nich ustanowionym został, i że do rąk tegoż Reissa pozwu o zapłacenie kwoty 50 zł. wniesionym został.

Muszyna, 27 lipca 1895.

L. 30422 (5737 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Herzowi Pollakowi, że przeciw niemu przez Mojżesza Reissa pozwu o zapłacenie kwoty 50 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Herza Pollaka nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. E. Romanowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Stanisława Starczewskiego i wyznaczając termin do rozprawy dro-

biazgowej na 18 września 1895 o 9 godzinie rano w sali rozpraw I.

Wzywa się zatem Herza Pollaka, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknącego mogącego szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 30 czerwca 1895.

L. 22149 (5628 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Józefa Przybyłowicza wzywa możliwego posiadacza czeku Nr. 182, przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Krakowie na nazwisko Józefa Przybyłowicza na kwotę 500 zł. wa. z procentami wystawionego, w dniu 1 czerwca 1895 w Krakowie w wspomnianem Towarzystwie płatnego, który według twierdzenia podającego miał się spalić, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ licząc, tem pewniej czek ten tut. sądowi okazał, ileże po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu na powtórzone żądanie podającego czek ten za umorzony uznany zostanie a Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Krakowie zgłaszającemu się później posiadaczowi do odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązane.

Kraków, dnia 21 czerwca 1895.

L. 1076 (5602 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i pobytu nieznanego Berla Schiffmana, iż do przeprowadzenia jego sprawy egzekucyjnej przeciw Marcinowi Sołtys i masie spadkowej sp. Mykity Sweryda o 39 zł. z pn. adw. dr. Komeriner w Borszczowie kuratorem dlań został ustanowiony, zacem też kuratorowi swoje dowody dostarczył lub innego zastępcę sądowi oznajmić winien.

Borszczów, 21 lipca 1895.

L. 5345 (5610 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Horodenie ogłasza, że zamianował adw. dra Markusa kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Ogródnika Stefana w sprawie egzekucyjnej c. k. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji przeciw Antoniemu Ogródnikowi i tow. pto 11 rat po 5 zł. 89 ct. z pn.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 25 kwietnia 1895.

L. 16749 (5754 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibe Honiga, że firma Leib Spindel i Dawid Likwornik w Kałuszu wniosła przeciw niemu pozew egzekucyjny de praes 16 sierpnia 1895 l. 16749 pto 413 zł. 59 ct. wa. z pn. na który termin do rozprawy na 23 sierpnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczonym a dr. Wittlin z Kałusza kuratorem dla niego ustanowionym został.

Wzywa się Leibe Honiga, by udzielił kuratorowi informacji lub innego zastępcę prawnego sobie ustanowił.

Kałusz, 16 sierpnia 1895.

L. 6982 (5725 3—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Salomona Fenigera i Roję z Sobłów Wietschnerową, że Józef Werna przeciwko nim, Psachie Schanzerowi i wspóln. wniosł pozew de pr. 27 czerwca 1895 l. 6982 o zniesienie wspólnej własności realności l. 86 w Bochni wskutek czego ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Weisłę w Bochni a do rozprawy ustnej termin na dzień 2 września 1895 wyznaczono.

Wzywa się Salomona Fenigera i Roję z Sobłów Wietschnerową, aby swych praw osobiście lub przez ustanowionego kuratora bronili, inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 20 lipca 1895.

L. 8401 (5601 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Samborze zawiadamia niniejszem Elżbietę z Brudków żamezną Jung, że dnia 28 kwietnia 1895 do l. 8401 wniesiony został pozew przez Jana Mitek i Jędrzeja Mitek orzecziw Elżbiecie Brudka, Katarzynie z Brudków Steskiewicz, żonie droźnika, Apolonii Brudka żameżnej Bigora i Elżbiecie z Brudków Jung w nieznaną bliżej miejscowość w Ameryce o uznanie prawa własności i intabulację za właścicieli parceli grunt. lkat. 1246 względnie parcel powstałych przez podział lkat. 1246/1, 1246/2, w wyk. hipot. 1 księgi grunt. gm. Kalinów zapisanej z pn. który zadekretowany został do postępowania ustnego.

Gdy Elżbieta z Brudków żameżna Jung mieszkać ma w Ameryce w miejscowości bliżej nieznaną, a sądowi mieszkanie jej nie jest znane, przeto ustanawia dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dr. Aleksandrowicza w Samborze z zastępstwem adw. dr. Humieckiego.

Wzywa się Elżbietę z Brudków żameżną Jung, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła swoich dowodów lub innego pełno-

mocnika sądowi przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie sama przypisać winna

Sambor, 10 maja 1895.

L. 3176 (5583 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryi Kallauer przeciw niewiadomemu z pobytu Feliksowi Szukiewiczowi pto 1500 zł. z pn. dla tegoż Feliksa Szukiewicza celem doręczenia mu tusaądowej rezolucji z dnia 8 marca 1894 l. 10531 i 1 marca 1895 l. 1504 tudzież dalszych kuratorem dr. Feliks Czajkowski adwokat w Krośnie ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, 26 czerwca 1895.

L. 15523 (5578 3—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Adolfa Habera przeciwko Hermanowi Haberowi o 600 zł. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Habera kuratorem adwokata dr. Głäsera a jego zastępcą adwokata dr. Apfelbauma i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 25 czerwca 1895 l. 13117 dla Hermana Habera przeznaczony.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 25 lipca 1895.

L. 3338 (5640 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie z powodu wnieść się mającego pozwu o zerwanie kontraktu kupna i sprzedaży na rzecz Jana Frącza przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Frączowi ustanawia dla Kazimierza Frącza kuratorem w osobie Jana Minorczyka gospodarza w Radgoszczy i poleca Kazimierzowi Frączowi, ażeby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki nieodpowiedniej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

Dąbrowa, d. 31 marca 1895.

L. 8835 (5637 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Zirlę Mellner z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z 31 grudnia 1894 l. 21594, która dla ciężących na realności pod lk. 1417 w Tarnopolu po koniec III kwartału 1894 zaległości w podatku czynszowym z dodatkami w łącznej kwocie 119 zł. 8 ct. intabulację egzekucyjnego prawa zastawu na tejże realności dozwolono, ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dra Bindera z substytucją adw. dra Łuczakowskiego.

Tarnopol, 25 maja 1895.

L. 10492 (5611 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Kluczewskiemu, że dnia 23 października 1893 do l. 12047 w sprawie Herza Blechera przeciw niemu o zapłacenie kwoty 45 zł. wyrok zapadł, i że dla niego Olekse Tomyna ze Stopczatowa kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, aby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, 3 lipca 1895.

L. 13737 (5577 3—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na żądanie Ludwika z Welfów Smutnej wdrożyć postępowanie w celu uznania za zmarłego Jana Krzywonosą, byłego wóźnego magistratu miasta Tarnowa w czasie od 1 listopada 1861 do 31 marca 1862, który w końcu roku 1863 wydal się z Tarnowa w niewiadome miejsce i od tamtego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości — zarazem oznajmia tenże sąd, że dla tego nieobecnego ustanowił kuratorem adwokata dr. A. Malawskiego a jego zastępcą adwokata dr. Jana Steca, i wzywa tych wszystkich, którzyby o życiu lub miejscu pobytu Jana Krzywonosą mieli wiadomość, aby o tem temuż sądowi lub kuratorowi tem pewniej donieśli, gdyż po upływie roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, to jest po dniu 15 sierpnia 1896 nastąpi orzeczenie względem żadanego uznania Jana Krzywonosą za zmarłego.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 11 lipca 1895.

L. 5490 (5776 2—3)
Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Sowika, że w sporze drobiazgowym Daniła Sowika pto 42 zł. dla niego kuratora w osobie Jana Bieli ustanowił, i termin do rozprawy na dzień 3 września 1895 o godz. 8 rano wyznaczył.

Leżajsk, d. 22 czerwca 1895.

L. 43609 (5648 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntoowi Elster, że przeciw niemu został dnia 3 sierpnia 1895 do l. 43609 na rzecz Oswalda Zacha wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Elstra nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Liliena a tegoż zastępcą adwokata dra Ziona i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Zygmunta Elster, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, d. 3 sierpnia 1895.

L. 16971 (5775 2—3)

Kałużski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibe Höniga, że Sacher Halpern z Kałusza wniósł przeciw niemu dwa pozwy de praes. 17 sierpnia 1895 l. 16971—16972 pto 28 zł. — 31 zł. 25 ct. wa., na które termin do rozprawy drob. na 26 sierpnia 1895 godz. 9 rano wyznaczono i kuratorem dla niego dra Staneckiego z Kałusza ustanowiono.

Rzeczą pozwanego jest kuratorowi informację udzielić, lub innego zastępcę sobie ustanowić.

Kałuż, 17 sierpnia 1895.

L. 15908 (5752 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Urbana, że dnia 11 grudnia 1893 do l. 15908 wniósł przeciw niemu Wolf Wertheimer skargę o zapłacenie kwoty 100 zł. wa. z pn. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 12 września 1895 o godz. 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dra Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebdania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 5 sierpnia 1895.

L. 5180 (5772 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Lewka Korowca, że pozwem z dnia 1 czerwca 1895 do l. 5180 wytoczył, przeciw niemu Ilko Semków spór o uznanie sumy 187 zł. 50 ct. w stanie biernym 2/3 części ciała hip. wyk. l. 44 gminy Machnówek intabulowanej za umorzoną i wykreślenie prawa zastawu dla tej sumy ze stanu biernego powołanej realności z pn. i że do rozprawy ustnej w tej sprawie termin na dzień 18 września 1895 godz. 9 rano w tut. sądzie wyznaczono.

Lewka Korowca dla którego ustanowiono kuratora w osobie p. dra Jana Kuryśia w Bełzie, wzywa się, aby swemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Bełz, d. 3 czerwca 1895.

L. 43608 (5787 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntoowi Elsterowi, że przeciw niemu został dnia 1 sierpnia 1895 l. 43608 na rzecz Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Elstera nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Liliena a tegoż zastępcą adw. dra Ziona i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Zygmunta Elstera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, d. 3 sierpnia 1895.

L. 41650 (5786 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niewiadomego posiadacza zaginionych kuponów od listów zastawnych galic. Towarz. kredytowego ziemskiego a to:

A) Od 4 prc. nieokresowych listów zastawnych:

Ser. II Nr. 510 na 5000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1900 płatne.

Ser. II Nr. 584 na 5000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1901 płatne.

Ser. II Nr. 624 na 500 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1902 płatne.

Ser. III Nr. 12121 na 1000 zł. kupony

za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1901 płatne.

Ser. III Nr. 13166 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1902 płatne.

Ser. III Nr. 13387 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1902 płatne.

Ser. III Nr. 16706 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1894 płatne.

Ser. III Nr. 17173 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1894 płatne.

Ser. III Nr. 18038 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1895 płatne.

Ser. III Nr. 18039 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 30 czerwca 1893, ostatni 31 grudnia 1895 płatne.

Ser. III Nr. 18056 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1895 płatne.

Ser. III Nr. 18395 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1896 płatne.

Ser. III Nr. 18962 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1896 płatne.

Ser. III Nr. 19442 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1897 płatne.

Ser. III Nr. 19831 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1898 płatne.

Ser. III Nr. 19876 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1898 płatne.

Ser. III Nr. 20441 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 30 czerwca 1893, ostatni 31 grudnia 1897 płatne.

Ser. IV Nr. 5065 na 500 zł. kupony za czas pierwszy 30 czerwca 1893, ostatni 30 grudnia 1902 płatne.

Ser. IV Nr. 7440 na 500 zł. kupony za czas pierwszy 30 czerwca 1893, ostatni 30 grudnia 1896 płatne.

Ser. IV Nr. 8007 na 500 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1893, ostatni 30 grudnia 1898 płatne.

B) od 4 prc. w 41 latach losowanych listów zastawnych:

Ser. I Nr. 5 na 10.000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1901 płatne.

Ser. I Nr. 19 na 10.000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1901 płatne.

Ser. II Nr. 98 na 5000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1901.

Ser. II Nr. 134 na 5000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1901 płatne.

Ser. II Nr. 135 na 5000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 31 grudnia 1901 płatne.

Ser. II Nr. 173 na 5000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1902 płatne.

Ser. II Nr. 290 na 5000 zł. kupony za czas pierwszy 31 grudnia 1892, ostatni 30 czerwca 1906 płatne.

Ser. III Nr. 586 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 30 czerwca 1893, ostatni 31 grudnia 1901 płatne.

Ser. III Nr. 782 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 30 czerwca 1893, ostatni 30 czerwca 1902 płatne.

Ser. III Nr. 2120 na 1000 zł. kupony za czas pierwszy 30 czerwca 1893, ostatni 31 grudnia 1909 płatne — ażeby w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ i co do kuponów już zapadłych, nadto co do kuponów jeszcze nie płatnych, w ciągu takiego samego przeciągu czasu, licząc od dnia płatności każdego kuponu, kupony te temu sądowi przedłożył, inaczej na żądanie fundacji Leopolda Rolanda za amortyzowane uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 27 lipca 1895.

L. 4756 (5747)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie „Rudolf Lukas“ utrzymującej interes apretury sukna w Białej, iż posiadacz tejsz firmy p. Rudolf Lukas udzielił na podstawie pełnomocnictwa z daty Biała 26 lipca 1895 prokurę tej firmy pani Marcie Lukasowej.

Wadowice, 3 sierpnia 1895.

L. 11703 (5723)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle ogłasza, iż dnia 17 lipca 1895 wpisano do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy firmie: „Nowy przemyski młyn parowy Fränkel et Cie, że a) do wspólnego zarządu i zastępowania pomienionej firmy upoważnioną jest wspólniczka Róża Fränkel wspólnie, albo z Maurycem Lazarusem albo z Dawidem Löwenthałem, zaś b) do łącznego czyli zbiorowego podpisywania rzecznej firmy upoważnioną jest Róża Fränkel

albo z Maurycem Lazarusem, albo z Dawidem Löwenthałem, który to ostatni do podpisu swego słowa „per procura“ dodawać ma, a podpisy tej firmy będą w ten sposób uskutecznić, że osoby do podpisu firmy upoważnione pod wyciśniętą lub wypisaną firmą „Nowy przemyski młyn parowy Fränkel i Ska.“ własnoręczne swe podpisy umieszczą.

Przemyśl, 3 sierpnia 1895.

L. 9394 (5796 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Więcka, że dnia 10 lipca 1895 do l. 9394 wniósł przeciw niemu i spółn. Eliaz Handwerker skargę o rozdział współwłasności realności wyk. hip. l. 51 gm. Wola Łużańska objętej, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 sierpnia 1895 o godzinie 9 przed południem tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Marcina Więcka ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebdania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 11 lipca 1895.

L. 3976 (5729 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie w sprawie Izraela Reicha przeciw Balbinie Ciołkosz, Maryannie Stolarskiej, Antoniemu, Marcinowi, Karolowi i Janowi Iwańskim pto 8 zł. 10 ct. dla niewiadomej z miejsca pobytu Balbiny Ciołkosz, ustanowił p. Zygmunta Holcera w Strzyżowie kuratorem i temuż doręczył rezolucję z dnia 20 lipca 1895 l. 3976 pozwalającą oszacowanie 5/6 części realności lwh. 302 objętej w Czudecu położonej i o tem Balbinę Ciołkosz zawiadamia.

Strzyżów, 20 lipca 1895.

L. 22319 (5626 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Salę Rauchwergera, iż przeciw niej wniósł Salomon Wiener prośbę de praes. 16 czerwca 1895 l. 22319 o dozwolenie i wykonanie egzekucji mobilarnej celem zaspokojenia sumy 172 zł. 30 ct. wa. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz egzekucyjny doręczony został ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Bettowi w Krakowie z substytucją adw. dr. Ungera w Krakowie i poleca Salę Rauchwergera, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała oraz sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 17 czerwca 1895.

L. 22804 (5627 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Józefa Przybyłowicza wzywa możliwego posiadacza książeczki wkładowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 94716 na kwotę 125 zł. wa. opiewającej na nazwisko Tekli Muszyńskiej wystawionej, aby w przeciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ licząc, tem pewniej takową tut. sądowi okazał, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu na powtórzone żądanie podającego książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie, a kasa oszczędności miasta Krakowa zgłaszającemu się później posiadaczowi do odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązana.

Kraków, dnia 21 czerwca 1895.

L. 4652 (5655 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając na prośbę Maryi Proske z Bielska postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej rzekomo przez nią książeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Białej Nr. 8473 na kwotę 1000 zł. wa. na imię „Marie Proske“ opiewającej, poleca wszystkim w których ręku książeczka ta znajdować się może, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ sądowi przedłożyli, gdyż po upływie tego terminu rzeczona książeczka wkładowa uznana zostanie za pozbawioną wszelkiego znaczenia, a kasa oszczędności miasta Białej uwolniona będzie od wszelkiego zobowiązania z takowej.

Wadowice, 27 lipca 1895.

L. 41644 (5676 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 10 kwietnia 1895 zmarła we Lwowie Józefa Walenty recte Iwińska nie pozostawiająca rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawa do jej spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia 3-ego ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosili się z prawami swojemi do

tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasowo adw. dr. Leszek Majewski we Lwowie kuratorem ustanowiony został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczenie przyjęcia onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się do spadku nikt nie oświadczył, cały spadek zostanie przez Skarb państwa jako bezdziedziczny ściągnięty.

Lwów, dnia 31 lipca 1895.

L. 8539 (5651 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Lisowskiego, że na prośbę Fryderyka Christiana prawonabywey kasy oszczędności miasta Strzyja z praes. 21 czerwca 1895 l. 8539 zezwolił uchwałą z dnia dzisiejszego na zainstabulowanie w stanie biernym realności whl. 677 i 232 ks gr. gm. miasta Strzyja prawa zastawu dla sumy 450 zł. z pn. na rzecz Fryderyka Christiana i na egzekucyjne oszacowanie wymienionych ciał hip. i powyższą uchwałą doręcza temuż Janowi Lisowskiemu do rąk temuż w osobie adwok. dr. Baczynskiego w Strzyju ze substytucją adw. dr. Goldberga w Samborze ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Jana Lisowskiego, aby kuratorowi potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileż w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniebdania wynikające własnej winie przypisać będzie musiał.

Sambor, 6 lipca 1895.

L. 13616 (5688)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę jawnej spółki handlowej „Weiser et Gelband, kantor wymiany w Husiatynie i Podwoleńskich“ z tem, że:

1. główna siedziba tegoż kantoru znajduje się w Husiatynie, zaś filia w Podwoleńskich.

2. że spółnikami tej jawnej spółki handlowej są Meier Weiser i Mendel Gelband wekslarze, pierwszy w Podwoleńskich, drugi zaś w Husiatynie zamieszkali.

3. że spółka z dniem 1 lipca 1895 był swój rozpoczęła.

4. że każdy ze współników do zastępowania firmy i samoistnego firmowania jest uprawnionym.

Tarnopol, dnia 27 lipca 1895.

L. 9391 (5661 1—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Henzla Kornhabera, że dla niego w sprawie Heindli Krämer przeciw Henzlowi Kornhaberowi i tow. o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 120 zł. wa. z pn. w stanie biernym realności objętej wyk. hip. l. 598 ks. gr. Tustanowice Henzla Kornhabera i tow. własnej ustanowiony został kuratorem ad actum tutejszy adwok. dr. Aleksander Bergwerk, któremu winien należytej informacji udzielić, gdyż inaczej złe skutki sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 19 maja 1895.

L. 5468 (5662 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoźdzu podaje do wiadomości, że Danyło Słobodzian rolnik zmarł w Turce pod Kołomyją, w grudniu 1884 z pozostawieniem ustnego ostatniej woli kodycylnego rozporządzenia.

Do spadku po tymże zmarłym konkuruje także z miejsca pobytu niewiadoma córka jego Katyna Słobodzian, którą niniejszem wzywa się, by do spadku w przeciągu roku tem pewniej oświadczyła się, gdyż inaczej takowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Wasylem Czerwińskim z Turki przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec, dnia 20 listopada 1888.

L. 4169 (5704 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Oleksie Stolicy pto 125 zł. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Oleksy Stolicy kuratora w osobie adwokata dr. Flakowicza i temu doręcza uchwałą tabularną z 31 marca 1895 l. 1976.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, 9 lipca 1895.

L. 10079 (5732 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eliasza Fingermana z Tłumacza kuratorem ad actum pana Jana Czechowicza i doręcza mu tus. uchwały egzekucyjne z dnia 15 czerwca 1895 l. 7999 i dnia 27 czerwca 1895 l. 8591.

Tłumacz, 26 lipca 1895.

L. 4283 (5705 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Rudolfa Günsberga z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu wręczenia uchwały z dnia 23 lipca 1895 l. 4283 w sprawie egzekucyjnej Zenoua Stoneckiego przeciw Juliuszowi Koźma o 16.000 zł., względnie mas spadkowych po śp. Annie, Karolu i Adolfe Simonach, ustanowił dla niego kuratora w osobie dr. Józefa Flakowicza, adwokata krajowego w Sanoku, z którym porozumieć się lub innego zastępcę prawnego sądowi wymienić ma, gdyż inaczej skutki ztąd wynikające sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Sanok, 23 lipca 1895.

L. 16253 (5707 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Fisch, że na prośbę Markusa Breiera wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z p.n. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. S. Blausteinowi z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 3 sierpnia 1895.

L. 4428 (5692 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucji z dnia 21 marca 1895 l. 1496 w sprawie Izaaka Pinzel, Feiwa Doppelt i Lazara Grumelt przeciw Fedorowi Belej o wpis prawa własności do połowy ciała hip. lwh. 5 i do 11/1344 części ciała hip. lwh. 6 ksiąg gruntowych gminy Wolamichowa dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Belej z Woli michowej kuratorem Wasyla Błyszczaka z Wolamichowej.

O czym się Fedora Belej celem strzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 17 czerwca 1895.

L. 25913 (5634)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Fr. Mossoczy & St. Pytlarski” sprzedaż cementu, wapna hydraulicznego i innych artykułów budowlanych niepalnych w Krakowie z tym dodatkami:

1. jawnymi spółnikami są: Franciszek Mossoczy i Stanisław Pytlarski, prywatni, w Krakowie zamieszkalni;
2. siedzibą firmy jest miasto Kraków;
3. spółka rozpoczęła z dniem 1 stycznia 1895 swoją działalność i
4. obaj spółnicy będą firmę spółki zbiorowo w ten sposób podpisywać, że pod słowami stampilią wycisniętymi „Fr. Mossoczy & St. Pytlarski” podpiszą Franciszek Mossoczy z lewej strony słowa „Fr. Mossoczy” zaś Stanisław Pytlarski z prawej strony słowa „St. Pytlarski.”

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 19 lipca 1895.

L. 17441 (5629 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli realności pod lk. 297 dz. VIII w Krakowie:

- a) Jozuego Rakowera,
- b) Feigle Landau,
- c) Józefa Damaska,
- d) Liebę Ehrlich,
- e) Netti Karmelową,
- f) Pesslę Rapaport,
- g) Chaję Diesenhaus,

tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych tej realności

- h) Mojżesza Rakowera,
- i) Michała Kaufmanna,
- j) Lazara Landaua,

iż orzeczeniem magistratu miasta Krakowa z dnia 10 grudnia 1894 l. 13065 główny budynek rzeczony realności oraz wychodki za pustkę uznane zostały i że tusądową uchwałą z dnia 4 stycznia 1894 l. 46940 zarządzone zanotowanie tego orzeczenia na karcie stanu posiadania realności pod l. k. 297 dz. VIII w Krakowie.

W celu doręczenia tej uchwały oraz dalszych uchwał w sprawie tej zapasć mającej ustanowiono adwokata dr. Münza kuratorem ad actum dla współwłaścicieli rzeczony realności powyżej pod a)–g) wymienionych, a adwokata dr. Mandelbauera kuratorem ad actum dla wierzycieli hipotecznych powyżej pod h), i), j) wymienionych.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 24 maja 1895.

L. 12285 (5706 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wdraża na prośbę Maryi Werli postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładowej kasy oszczędności w Stanisławowie l. 1741/894 na 30 zł. wa. opiewającej i w

tym celu wzywa się edyktami każdego wymienioną książeczkę posiadać mogącego, by takową w ciągu 6 miesięcy tem pewniej okazał, ileże w razie przeciwnym książeczka ta za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną a wystawca takowej do żadnego wcale wyводу i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.

Stanisławów, 6 lipca 1895

L. 10921 (5709 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie pod dniem 6 marca 1895 do tutejszego sądu wniesionej wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa wszystkich możliwych posiadaczy książeczki wkładowej Banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie (Handels- und Gewerbebank in Stanislaw) Nr. 548 na kwotę 65 zł. 91 ct. na imię Michała Horowitza opiewającej, by w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu takową w tutejszym sądzie okazali, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną a wystawca tejże do żadnego wyводу i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.

Stanisławów, 25 maja 1895.

Zl. 11574 (5710)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Stanislaw macht bekannt, dass dem hiergerichtlichen Registerführer aufgetragen wurde in das Register der Erwerbs u. Wirtschafts-Genossenschaften bei der Firma „Handels-

und Gewerbeverein in Kalusz“ registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung einzutragen, dass von der am 18 März 1895 in Kalusz stattgefundenen ausserordentlichen Generalversammlung des „Handels- und Gewerbevereines in Kalusz“ an Stelle des bisherigen Vorstandes Dawid Likwornik, Jakob Künstler Kaufmann in Kalusz wohnhaft in Kopanki zum Vorstände bestellt wurde.

Stanislaw, 20 Juli 1895.

L. 389 (5713 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schaję Abrahama 2 im. Stutza, że wskutek prośby Leiby Koeha de praes 19 listopada 1891 do l. 11786 na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Komarno 6 sierpnia 1891 l. 11786 intabulacji prawa własności do 14/72 niewydziałonych części realności whl. 30 gminy kat. Komarno objętej na Schaję Abrahama 2 im. Stutza wpisanych na rzecz Leiby Koeha, i że dla niego ustanowiono kuratorem p. Karola Wanieka c. k. notaryusza w Komarnie, któremu się tus. uchwałą wyż powołaną dla sprzedawcy przeznaczoną doręcza.

Komarno, dnia 17 marca 1894.

L. 17772 (5738 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Michała Koszowskiego i innych de praes. 28 marca 1895 l. 17772 dozwołom zostało uchwałą

z 20 kwietnia 1895 l. 17772 wykreślenie sumy 4000 zł. lwh. 457 C. 2 na rzecz Heleny z Borowskich br. Błażowskiej intabulowanej ze stanu biernego majątności Holo-dówka.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom śp. Heleny z Borowskich br. Błażowskiej do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Dobieckiego z zastępstwem adwokata dr. Piątkowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem spadkobierców śp. Heleny z Borowskich br. Błażowskiej, aby w należytych czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli ile że z zaniechania wynikające niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów, d. 20 kwietnia 1895.

L. 6030 (5670 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Dończaka, iż celem doręczenia zwróconej uchwały egzekucyjnej z dnia 21 grudnia 1894 do l. 11078, ustanowiono dlań kuratora w osobie Klemensa Niemca.

Wzywa się zatem Pawła Dończaka, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, 13 lipca 1895.

Doniesienia prywatne.

Unter Annulirung der Kundmachung in „Gazeta Lwowska“ Nr. 186 von 15 August l. J. wird gleichzeitig nachstehende Lieferungs-Ausschreibung für das Jahr 1896 veröffentlicht.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 29083

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Holzmaterialien, wird für das Jahr 1896 im Offertwege vergeben, und zwar:

- | | |
|--------------------|-----------------------------------|
| 360 m ³ | eichene Brückenbölzer, |
| 150 „ | Extrabölzer, |
| 425 „ | Eichen-Schmittholz für Wagenbau, |
| 950 „ | weiches „ „ „ |
| 400 „ | „ „ „ „ „ „ „ „ „ |
| 23 „ | Pfosten aus diversen Laubbölzern, |
| 30000 m. | geschnittene weiche Latten, |
| 70000 „ | runde Walddlatten, |
| 3000 hl. | Buchenholzhohle, |
- Diverse Holzwaaren wie: Beisser, Hebebäume, Werkzeughefte, Hammerstiele etc.

Ausserdem gelangt auch noch die Lieferung des auf den Linien der unterfertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction erforderlichen Bedarfes an Oberbauschwellen aus Eichen, Rothlärchen, Weisslärchen u. s. w. der Type II/III und der Type IV zur Vergabung.

Die Ablieferung der Brücken und Extrabölzer hat spätestens im April zu beginnen und muss mit Ende Juni 1896 beendet sein; jene der Oberbauschwellen, hat in der Zeit vom März bis Ende November 1896 zu erfolgen.

Alle übrigen Werk- und Schnitthölzer, sowie andere Holzmaterialien, sind den Bestimmungen der speziellen Bedingungen und sonstigen Vereinbarungen entsprechend beizustellen.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Formulare und Detailausweise über die benötigten Gattungen, Mengen u. Dimensionen, sowie die allgemeinen u. speziellen Lieferungsbedingungen, können bei der unterfertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction eingesehen, behoben, oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden, woselbst auch nähere Auskünfte über die Modalitäten der Lieferung erteilt werden.

Die Offerten können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum, oder auch nur auf einen Theil desselben erstrecken.

Rücksichtlich der Oberbauschwellen hat jeder Offerent die von ihm zur Lieferung angebotene Anzahl unter Bezeichnung der Holzgattung im Offerte anzugeben.

Die in allen ihren Theilen vollständig ausgefüllten Offertformulare sind (sammt den Beilagen per Bogen mit einem 50 kr. Stempel versehen), unter Bechluss der unterfertigten Detailausweise längstens bis 10 September l. J. Mittags 12 Uhr versiegelt bei der unterfertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction einzubringen.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerten erfolgt am 10 September l. J. um 3 Uhr Nachmittags im Directionsgebäude.

Hiebei sind die Offerten getrennt nach 4 Gruppen auszufertigen und dem entsprechend mit der Überschrift: „Offert für Lieferung von Oberbauschwellen“, oder von „Brücken und Extrabölzern“, oder von „Bahnerhaltungs Schnitt- und Bauhölzern“ oder von „Werk- und Schnitthölzern, sowie diversen Holzmaterialien für Werksäntenzwecke“, zu versehen.

Die Preise sind franco einer bestimmten Station oder mehrerer namentlich anzuführenden Stationen der k. k. öst.-rr. Staatsbahnen in Galizien und in der Bukowina inclusive aller Spesen zu notiren.

Der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction steht es frei, die Offerten rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Stanislaw, am 15 August 1895.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Stanislaw.

Unwähnlając ogłoszenie, zamieszczone w „Gazecie Lwowskiej“ nr. 186 z dnia 15 sierpnia br. podaje się równocześnie do wiadomości następujące Rozpisanie dostawy na rok 1896.

C. k. austr. koleje państwowe.

(5806)

Rozpisanie dostawy.

Dostawa niżej wymienionych materiałów drzewnych potrzebnych na rok 1896, zostanie rozdana w drodze ofertowej, a mianowicie:

- | | |
|--------------------|----------------------------------------------|
| 360 m ³ | dębowego budulec mostowego, |
| 150 „ | dębowych pokładów rozjazdowych, |
| 425 „ | dębowego materiału tartego dla budowy wozów, |
| 920 „ | miękkiego „ „ „ „ „ „ „ „ |
| 400 „ | „ „ „ „ „ „ „ „ |
| 23 „ | brusów z drzew liściastych, |
| 30000 m | rznitych łat z drzewa miękkiego. |
| 70000 m. | łat okrągłych do ogrodzeń, |
| 3000 hl. | węgla z drzewa bukowego. |

Różne materiały drzewne, jakoto: styliska i t. p.

Oprócz tego zostanie rozdana dostawa dla okręgu podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu kolei żelaznych potrzebnych progów z drzewa dębowego, modrzewiowego i t. p. II/III typy i IV. typy.

Dostawę budulec mostowego i podkładów rozjazdowych należy rozpocząć najpóźniej w kwietniu, a ukończyć z końcem czerwca 1896 r., progi należy dostawić w terminie od marca do końca listopada 1896 r.

Wszystkie inne wyżej wymienione materiały mają być dostawione na podstawie dotyczących szczegółowych warunków, jakoteż szczególnej umowy.

Oдноśne formularze na oferty, wykazy gatunków, ilości i rozmiarów potrzebnych materiałów, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć, podjąć lub za przesłaniem porta otrzymać pocztą od podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu kolei żelaznych.

Tamże udziela się również bliższych wyjaśnień dotyczących niniejszej dostawy.

Oferty można wnosić albo na całą potrzebną ilość, lub też na część takowej.

Co do progów obowiązany jest oferent podać ilość, jakoteż gatunek drzewa, progów jakie obowiązują się dostawić.

We wszystkich częściach wypełnione formularze ofert, do których podpisem opatrzony szczegółowy wykaz dołączyć należy, mają być opieczetowane i wniesione najpóźniej do dnia 10 września br. 12 godziny w południe do podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu kolei żelaznych. Tak ofertę jakoteż załączniki należy ostemplować marką na 50 ct. od każdego arkusza.

Otwarcie wniesionych ofert nastąpi dnia 10 września br. o godz. 3-ciej z południa w gmachu dyrekcji.

Oferty należy podzielić na cztery odrębne grupy i stosownie do tego zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę progów“, albo „Oferta na dostawę budulec mostowego i pokładów rozjazdowych“, albo „Oferta na dostawę materiału tartego i budulec mostowego dla celów konserwacji“, lub też: „Oferta na dostawę materiału tartego dla celów warsztatowych“.

Ceny należy podać wraz z wszystkimi kosztami dostawy franko jednej lub kilku stacyi c. k. austr. kolei państwowych. Stacye te muszą jednakowoż być dokładnie wymienione.

Podpisana c. k. Dyrekcja ruchu kolei żelaznych zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości, lub częściowo, albo nieuwzględnienia takowych.

Oferty wniesione po powyższym terminie, lub też nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, dnia 15 sierpnia 1895.

C. k. Dyrekcja ruchu kolei żelazn. w Stanisławowie.

Mała kieszonkowa

elegancko z brzegami złożonemi zł. 1.50, 2, 2.50. Osobne wydanie dla pań, osobne dla mężczyzn. — Format kieszonkowy książeczka do nabożeństwa dla mężczyzn przez ks. prałata Gnatowskiego po zł. 1.50, 2, 2.50. Na portu dołączyć 15 ct. Cenniki gratis i franko. **Wincenty Kuczabiński Lwów, Kopernika 2.**

książeczka do nabożeństwa p. t. Nabożeństwo codzienne, ułożone przez hr. Plater-Zyberkównę, wyszła świeżo nakładem Wincentego Kuczabińskiego, Lwów, ul. Kopernika 1. 2, oprawna

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem dwa centy.

Dyktaryusz długoletni, rutynowany manipulant sądowy, z nader szybkim i wyrobionym piśmem, mogący wykazać się chlubnymi świadectwami, poszukuje posady przy c. k. Sądach lub c. k. Starostwach. — Zgłoszenia pod lit. A. Z. poste restante Leżajsk. 1025

Kancelista notaryalny z chlubnymi świadectwami zupełnie obznajomiony z manipulacją notaryalną i sądową, biegły w koncepcie i nader dla kancelarii notaryalnej pożyteczny, także jako rutynowany kancypient, poszukuje zaraz posady przy notaryacie. — Wezwania pod Z. Z. poste restante Trembowla. 1037

Pieniądzy do 50 zł. pożyczam. — E. 25 poste restante. 1038

Szafy sklepowe z szufladami tanio do sprzedania. Wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń Plohna.

Lokacje 10, 20 tysięcy na dobry procent przyjmie firma handlowa. Wiadomość w kancelarii adwokackiej dr. Kamińskiego i Mikulińskiego we Lwowie, ul. Akademicka 17. 1028

Reaność parterowa na Łyczakowie w bliskości stacji tramwaju, z ogrodem i placem frontowym budowlanym do sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli Wny p. Józef Guckler, Lwów, ulica Kołłątaja 1. 1. 1012

Jedna lub dwie panienki znajdą umieszczenie z wiktem. Na żądanie nauka języka, francuskiego i gry na fortepianie. Szkoła wydziałowa blisko. Wiadomość u sekretarza kasy chorych m. Lwowa, ul. Błacharska 1. 2. 1024

Kandydat notaryalny

zdolny do substytucji, potrzebny w notaryacie w Dukli, 1019

Fabryka sadzy drukarskiej (Gasrussbrennerei) w Galicji w ruchu będąca, z powodu śmierci właściciela, do sprzedania. — Wiadomości udzieli adwokat dr. Zygmunt Lisiewicz we Lwowie, ul. Akademicka 1. 8. 941

Życzenie publiczne.

Spełniając pierwszy obowiązek sumiennego kupca, zastosowałem się do życzenia P. T. Publiczności, przenosząc mój **handel herbaty** z hałaśliwej i przez kolej elektryczną niebezpiecznej ulicy Sykstuskiej do spokojnego i słonecznego **pasażu Hausmanna**. Wdzięczny służy **Izydor Wohl**.

Staruszka, J. Drabnicka, 80 lat, wdowa, pozbawiona środków do utrzymania, prosi o łaskawe wsparcie, Lwów, Łyczaków 22.

BIURO

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

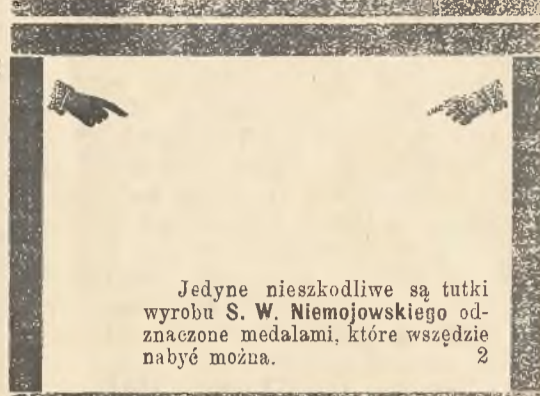
znajduje się we Lwowie przy ul. Czarneckiego 1. 24. 535

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwie domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrab budowane, urządzone z wykwintem, przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

Rzepa pastewna

ściernianka (Stoppelrübensamen) nasienie świeże i pewne 1 litr 1 zł. w. a. poleca **J. Bulsiewicz** skład nasion w **Bochni**. 830



Najtaniej!!

Pasy i gurtki do maszyn,
Oliwy i tłuszcze do maszyn,
Węże gumowe i parciane,
Carbolineum i Antimerulion przeciw grzybowi i wilgoci,
Ter drzewny i pogazowy,
Papy do krycia dachów,
Farby i lakiery do każdego celu

polecają

L. Włodek & A. Krajewski

skład farb, materiałów itp.

Lwów, ul. Hetmańska 1. 4. 964

Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to:

papier albuminowy, celulidynowy, ciecz, szkła, chemikalia i t. d.

mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel

Lwów, ul. Sykstuska 6.

S. Kelsen w Wiedniu

przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca

klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszczeń, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd.

Zastępcy dla

Galicyi

Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.



Tutki prawdziwe egipskie

wyrób znanej firmy Brown Parah

1000 sztuk w pudełkach zł. 1 ct. 80 poleca

Magazyn Akademicki

Lwów, ul. Akademicka 12.

1029

Galic. akc. Towarzystwa handlowego

Centralny Bazar krajowy

ul. Karola Ludwika 1. 5, I. p.

poleca gotowe

kompletne mundurki szkolne

dla uczniów c. k. szkół średnich, zatwierdzone uchwałą c. k. Rady szkolnej krajowej.

1010

Budischek & Schöpfleuthner

Florisdorf koło Wiednia

Fabryka rumu, likieru i esencji

Dom skladowy herbaty, rumu z Jamaiki i francuskiego koniaku.

Generalne zastępczo: Renault i Sp. w Cognac dla francuskiego koniaku.

Jehn Jackson i Sp. w Mitseham dla oleja mietowego.

Przesyłka za zaliczką.

Cenniki franko. 974



Niema nic lepszego jak Wasmutha pierścienie na nagniotki

w zegarze.

Pomagają pewnie i bez bólu!

Zegar zawierający 14 pierścieni kosztuje 60 ct.

Ostrożnie przy zakupie. Należy wyraźnie żądać „Wasmutha pierścienie na nagniotki w zegarze” i nie pozwolić sobie wpakować tak zwane zastępcze środki, jak to często sprzedający usiłują — równie dobrych środków nie ma — wszelkie inne środki albo wcale nie działają, albo bardzo powoli (jako to pierścienie filcowe, tynktura z kolodionu) są nieczyste (masło, mydło) albo bolesne lub niebezpieczne (noże, raszpiele). 718

Do nabycia we wszystkich aptekach. Główny skład dla Austrii: aptekarz C. Brady w Kromieryżu. Odsprzedający dostają rabat

Ogłoszenie.

Dnia 1 września 1895 o godzinie 6 po południu odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Spółki pożyczkowej w Przemyślanach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w realności pod lk. 26 w Przemyślanach, na które się wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem zaprasza.

Porządek dzienny:

Zmiana czyli uzupełnienia §. 60 statutu.

Rada zawiadowcza Spółki pożyczkowej w Przemyślanach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

Izrael Beer,
zastępca prezesa.

Markus Schein,
sekretarz.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 pre. listy hipoteczne koronowe,
4 1/2 pre. listy hipoteczne.
5 pre. listy hipoteczne premii.
4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
4 1/2 pre. listy Banku krajowego.
4 pre. listy zast. Banku krajowego.
5 pre. obligacje komunalne Banku krajowego.

4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.
4 pre. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 pre. pożyczkę propin. galicyjską
5 pre. pożyczkę prop. bukowiną
4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.
4 pre. węg. obligacje indemniz.

i wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 869